

Cmentarne ogrodzenia to zabytki warte poznania

Pisze o nich Marian Bizan w publikacji pt. „Listopadowe przypomnienia”

CZYTAJ STR. 12

Był tu łoś superktoś



Czytaj str. 4



BARBIE SHOW

W Brodnickim Domu Kultury odbył się casting do kampanii „Barbie Talent Show”. Udział wzięło 8 dziewczynek. Jury wybrało 3 faworytki: Oliwię Rochnowską, Oliwię Kasprovicz i Julitę Bieńkowską. Dziewczynki mają szansę przejść do dalszego etapu kampanii.



Turniej na „Orliku”

12 października na „Orliku” przy Zespole Szkół Rolniczych w Brodnicy rozegrano międzyszkolny turniej piłki nożnej z udziałem 5 szkół ponadgimnazjalnych z Brodnicy i Jabłonowa Pomorskiego. Pierwsze miejsce wywalczyła drużyna z Zespołu Szkół w Jabłonowie. Drugie zdobyła, w dogrywce, ekipa Zespołu Szkół Rolniczych w Brodnicy, a trzecie zespół z I LO.

O sporcie czytaj na str. 15

(MR)



MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

ZIEMIA MICHAŁOWSKA

ISSN 1425-7718

BRODNICA

październik-listopad 2010, nr 10-11 (277-8)

Cena 0 zł

Czas pożegnań i podsumowań

12 listopada upływa kadencja Rady Miejskiej Brodnicy.

Od pierwszego posiedzenia ustępującej rady w dniu 27 listopada 2006 roku nasi rajcy spotkali się dotąd na 35 sesjach. Rada Miejska w Brodnicy liczy 21 radnych, którzy pracowali w 7 komisjach zajmujących się najważniejszymi sprawami miasta.

Na dzień 9 listopada planowane jest ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej bieżącej kadencji. 36. sesja będzie miała dwójstronny charakter. Pierwsza część nie będzie się różnić od poprzednich spotkań.

Radni będą podejmować tematy uchwały, z których najistotniejsze to m.in. stawki podatku od środków transportowych, o ile minister finansów opublikuje wysokość minimalnych stawek podatku oraz uchwała o zmianach w budżecie miasta. Druga część sesji ma mieć charakter pożegnalny i zarazem podsumowujący czteroletnią pracę Rady Miejskiej.

O pracy RM Brodnicy V kadencji piszemy w Ziemi Michałowskiej na stronie 10-11.

(sta)

Most po remoncie

Dobiegł końca remont mostu w ciągu ulicy Kościelnej. Wszystkie elementy mostu aż do płyty konstrukcyjnej zostały zmienione.

Nowe nawierzchnie na jezdni i chodnikach mostu, nowe bariery to tylko najbardziej widoczne prace, które przy przeprawie zostały wykonane. Remont mostu i przebudowa ul. Zamkowej, św. Jakuba to inwestycja, która kosztowała około miliona 300 tys. zł.

Na to zadanie miasto otrzymało 75 proc. dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

(zm)



Malowali na Pojezierzu

Pojezierze Brodnickie bardzo często jest obiektem zainteresowań artystów plastyków, fotografików, filmowców i innych twórców. Niedawno gościliśmy na pojezierzu uczestników międzynarodowego pleneru malarskiego zorganizowanego przez ośrodek wypoczynkowy UMK w Bachtoku.

Artystów uwieczniających wizerunek miasta można było spotkać również w samej Brodnicy (na zdjęciu). Plon pracy wszystkich uczestników pleneru zaprezentowany został w piwnicach zamkowych na specjalnej wystawie zorganizowanej przez brodnickie muzeum.

Teksty i fot. Paweł Stanny

Przed wyborami samorządowymi

Pójdziemy zagłosować

WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

2479 wójtów, burmistrzów i prezydentów miast oraz 46 809 radnych wybierzemy w tegorocznych wyborach samorządowych – poinformowała Państwowa Komisja Wyborcza. Uprawnionych do głosowania jest 30.564.965 obywateli.

Z danych przedstawionych przez PWK wynika, że 21 listopada będziemy wybierać w sumie 39 549 radnych gmin. Oprócz rad gmin, w listopadowym głosowaniu ustalony zostanie także skład rad powiatu i sejmików województw. Jednocześnie z wyborami radnych zostanie przeprowadzone głosowanie na wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Wybory samorządowe zostaną przeprowadzone 21 listopada. Na 5 grudnia została zaplanowana druga tura głosowania na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Przypomnijmy, że brodniczanie wybiorą 21 radnych, którzy przez

kolejną kadencję zasiądą w Radzie Miejskiej Brodnicy.

Do 22 października, do godz. 24.00, komitety wyborcze mogą zgłaszać terytorialnym komisjom wyborczym listy kandydatów na radnych odrębnie dla każdego okręgu wyborczego dla wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw wraz z wykazem osób popierających listę. Przypomnijmy, że nasze miasto podzielone jest na 3 okręgi.

Do 27 października, do godz. 24.00, trwa zgłaszanie gminnym komitetom wyborczym kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. 19 listopada o godz. 24.00 nastąpi zakończenie kampanii wyborczej. 21 listopada od godz. 8.00 do godz. 22.00 czynne będą lokale wyborcze.

Podział miasta na okręgi wyborcze - czytaj strona 5.

(zm)

Jubileusz szkoły

Zespół Szkół nr 1 w Brodnicy świętował 20-lecie SP nr 7 i 10-lecie Gimnazjum nr 2. Pragnąc godnie uczcić uroczystość, dyrekcja zrezygnowała ze sztampowej akademii na auli.



Postawiono na otwartą przestrzeń, co pozwoliło pokazać duże możliwości organizacyjne placówki, oryginalność pomysłów i wykorzystać dobry klimat współpracy nauczycieli z uczniami.

Zaowocowało to barwnym, spontanicznym widowiskiem plenerowym.

(sta)



Fot. Paweł Stanny



Stoją od lewej: pomysłodawca budowy południowo-zachodniej drogi przemysłowej - wiceburmistrz Jędrzej Tomella, nadzorujący budowę drogi - wiceburmistrz Jan Chudzikowski, Urszula Derlicka, burmistrz Brodnicy - Wacław Derlicki, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego - Michał Korolko



Chwila przed przecięciem wstęgi. Od lewej: wicemarszałek Michał Korolko, burmistrz Brodnicy Wacław Derlicki, wiceprzewodniczący sejmiku wojewódzkiego Ryszard Bober



Na uroczystość przybyły tłumy mieszkańców

Można jeździć i spacerować



Orkiestra grała od początku do końca. Na zdjęciu szef orkiestry miejskiej Kazimierz Wieczorkowski.



Południowo-zachodnia droga przemysłowa została otwarta. Po budowie oczyszczalni, to największa inwestycja miasta Brodnicy ostatnich 20 lat. Nazywana często „małą obwodnicą” łączy ulicę Sądową z ulicą Podgórną, odciążając ruch w centrum miasta. To na razie pierwszy z etapów budowy nowego oblicza komunikacyjnego Brodnicy.

Wiosną czekamy na rozpoczęcie prac przy kolejnym rondzie, tymczasem wróćmy jeszcze raz do wydarzeń z 26 września, kiedy to oddano nową drogę do użytku.



Zaraz po przecięciu wstęgi na drogę wyjechali rowerzyści i cyklista Janusz Brodziński



Drogą dla rowerzystów i pieszych pobiegli miłośnicy lekkiej atletyki



Przybyli na otwarcie drogi brodniczanie i goście mogli się posilić kielbaską



Od strony Torunia przyjechały stare auta, w tym legendarny amerykański Ford Mustang



Nowa droga już tętni życiem

Tekst i Fot. Paweł Stanny

Ziemia Michałowska Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Wydawca: Miejska i Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Brodnicy

Redakcja: Paweł Stanny - redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak - z-ca red. naczelnego, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś, Iwona Sugalska.
Współpracują: Halina Siekierska, Anna Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wulfański, Anna Kupczyk, Anna Biłas.

Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-47. W piątki w godz. od 14.00 do 16.00 czekamy również na tel. nr (0-56) 49-303-63.

Adres internetowy:
ziemiamichalowska@onet.eu
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów.
Skład: Wydawnictwo Kujawy.
www.kujawy.media.pl

Nie straszna nam zima

Ciepło w starej cenie

Od połowy października Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej rozpoczęło sezon grzewczy. Na szczęście odeszły już w zapomnienie lata, w których ogrzewanie mieszkań musiało rozpoczynać się według ustanowionej w góry kalendarza. Kiedy jest zimno, PEC po prostu grzeje.

- Wielu mieszkańców obawiało się, że po zakupie polmowskiej kotłowni przez miejskie przedsiębiorstwo, ceny za ciepło wzrosną – mówi Jędrzej Tomella, z-ca burmistrza. - Nic podobne-

go. Wprawdzie kotłownia wymaga remontu, są do tego oczywiście potrzebne pieniądze, ale PEC nie będzie podnosił cen za ciepło, by je zdobyć. Mogę zapewnić brodniczanie, że będą one takie, jak w ubiegłym roku, a może nawet nieco niższe.

Brodnicki PEC jako jedyny zainteresowany przystąpił do przetargu na zakup polmowskiej kotłowni. Wpłacił 7 mln 433 tys. złotych i stał się jej właścicielem. Zakłady POLMO postanowiły pozbyć się kotłowni, bo jej utrzymanie wymagałoby

nakładów finansowych, remontu, a tych firma po prostu nie ma.

Władze miasta już od ponad dwóch lat mówily o tym, że jeśli nie uda się kupić ciepłowni od Polmo, budowany będzie nowy taki obiekt. Samorząd wiedział również, że bez dalszej modernizacji kotłowni jej funkcjonowanie nie będzie długie. Liczono się z tym, że będzie to sporo kosztować PEC. Jednak zakup kotłowni od POLMO władze miasta rozpatrywały również jako rodzaj pomocy dla firmy,

której sytuacja nie była i nie jest najlepsza.

- Wiadomo, że PEC w zakupioną kotłownię musiał zainwestować, przeprowadzić jej remont, ale jest w stanie to udźwignąć finansowo, wykorzystując również w tym celu środki unijne. POLMO takiej możliwości nie miało – mówi Grzegorz Łosiński, dyrektor PEC.

Przed sezonem grzewczym brodnicka sieć ciepłownicza poddana została remontom i konserwacji. Jak zapewnia prezes PEC, system jest sprawny i na bieżąco monitorowany. Nie straszna nam więc zima.

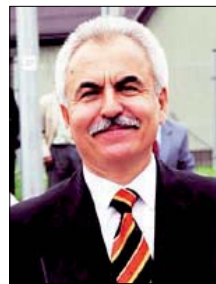
(zm)

Rozmowy Ziemi Michałowskiej

3 pytania do...

Jędrzeja Tomelli, wiceburmistrza Brodnicy

Południowa-zachodnia trasa przemysłowa już funkcjonuje, ale to nie koniec realizowania w mieście nowych rozwiązań komunikacyjnych. Jak wyglądają plany dalszych etapów dróg obwodowych w Brodnicy?



- Już w latach 2011-2013 Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje zrealizować nowy odcinek Drogi Krajowej nr 15, który połączy ma ulicę Sądową z ulicą Sikorskiego. W tym też celu m.in. wybudowany zostanie nad torami kolejowymi.

Oddana niedawno tzw. „mała obwodnica” to jeszcze nie całość, lecz jedynie odcinek trasy. Kiedy można spodziewać się następnego etapu?

- Jeśli chodzi o II etap trasy przemysłowej na odcinku od ul. Podgórej do ulicy 18 Stycznia, wiem, że prace mają być realizowane już w latach 2011-2012. Na trzeci etap, na odcinku od ulicy Podgórej do ulicy Lidzbarskiej, trzeba będzie niestety trochę poczekać. Przewidywane wykonanie zaplanowano dopiero na lata 2017 – 2018.

Faktycznie, to trochę czasu. Kierowcy będą czekać na kolejne etapy z niecierpliwością.

- Cóż, to nie koniec, bowiem czwarty i ostatni etap trasy przemysłowej realizowany będzie jeszcze później. Chodzi o budowę odcinka od ulicy Lidzbarskiej do ulicy Sikorskiego z wyjściem do Drogi Krajowej nr 15 po trasie ul. Zmijewskiej. Z uwagi na bardzo wysokie koszty spowodowane trudnymi uwarunkowaniami terenowymi, realizację przewiduje się dopiero na rok 2020. Całość nowych dróg obwodowych w Brodnicy, po zakończeniu wszystkich prac, zamknięta będzie pierścieniem.

Tekst i fot.: Paweł Stanny



fot. Anna Płachta

Trochę drożej za wodne przyjemności

Na ostatniej sesji rajcy przyjęli uchwałę w sprawie nowych stawek opłat za basen. W przypadku korzystania w celach rekreacyjno-sportowych bilet jednorazowy, normalny kosztuje 8 zł, a ulgowy dla młodzieży szkolnej i uczącej się 5 zł. Za karnet miesięczny dla młodzieży szkolnej (4 wejścia) zapłacić trzeba 18 zł, a za karnet dla dorosłych

30 zł. Wejście jednorazowe dla grupy osób (do 30 ludzi) w przypadku dorosłych kosztuje 225 zł, a w przypadku uczniów 135 zł. Zajęcia z pływania w ramach godzin sportowych dla przedszkoli i szkół brodnickich oraz zajęcia rewalidacyjne korygujące wady postawy dla dzieci z Brodnicy są bezpłatne.

(sta)

Plac zabaw przy SP nr 1 zbudowany w ramach programu MEN „Radosna szkoła” jest chętnie odwiedzany przez dzieci

Kolorowy i bezpieczny



Dzieci szybko poczuły się swojsko na nowym placu

Uroczyste otwarcie placu zabaw, który powstał w ramach programu „Radosna szkoła” przy SP nr 1 w Brodnicy odbyło się w piątek 1 października br. W uroczystości uczestniczyli między innymi wiceburmistrz Jędrzej Tomella, który wraz z uczniami „Jedynki” przeciął symboliczną wstęgę.

- Program „Radosna szkoła” jest programem Ministerstwa Edukacji Narodowej, który zakłada przekazanie przez ministerstwo wsparcia finansowego samorządom prowadzącym szkoły podstawowe – informuje naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu UM w Brodnicy Anna Kupczyk.

Wsparcie, które samorząd uzyskuje musi zostać przeznaczone na: zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkole oraz urządzenie szkolnego placu zabaw.

Zbudowany przy SP nr 1 w Brodnicy plac zabaw kosztował 222.293 zł. Z kasy miasta, zgodnie z założe-

niami programu, pochodziło 50 procent kosztów. Powierzchnia placu wynosi 256 mkw. Jest on przygo-

nowany do prowadzenia z dziećmi różnych form zajęć ruchowych (na przykład pokonywania przeszkód, wspinania, czworakowania, przeskoków, przeplotów, czy zwisów). Plac może być wykorzystywany również do prowadzenia zabaw i gier.

- Najważniejsze, że plac zabaw urządzony został bezpiecznie – mówi Krystyna Dzur, dyrektor SP nr 1 w Brodnicy. - Przy jego tworzeniu wykorzystano nowoczesną, bezpieczną nawierzchnię pod urządzeniami, właściwie rozmieszczono sprzęt oraz przyjaźnie zagospodarowano pozostały teren zielenią.

(zm)

Zdjęcie: Brodnica.net

Mobilnet - prosto i wygodnie

Płacimy telefonem

Od października za parkowanie samochodu w Brodnicy w strefie płatnego parkowania można płacić przy pomocy telefonu komórkowego.

Co trzeba zrobić, by skorzystać z usługi, którą za zgodą samorządu brodnickiego wprowadziła dla kierowców firma parkingowa w naszym mieście?

Po pierwsze: trzeba się zarejestrować na str. www.mobilnet.pl. Następnie założyć konto, podając numer swojego telefonu komórkowego. Po otrzymaniu aplikacji możemy już rozpocząć zakup wirtualnego biletu. W trakcie rejestracji należy dokonać wyboru formy płatności. Możemy skorzystać z formy przedpłaty, w której na podane konto wpłacamy określoną kwotę

pieniędzy, z której potem będą odcinane należności za parkowanie. Druga możliwość to: raz w miesiącu z naszego konta bankowego należności za parkowanie będą płacone przelewem.

Każdy, kto chce korzystać z usługi musi oznaczyć swój pojazd specjalną wina, którą otrzymamy w biurze Strefy Płatnego Parkowania przy ul. św. Jakuba. Płacąc telefonem za miejsce parkingowe możemy dostosować opłacany czas do naszych potrzeb, możemy go w każdej chwili wydłużyć lub skrócić. Trzeba jednak pamiętać, że podobnie jak przy zakupie biletu z parkometru, minimalny czas wynosi 30 minut.

(zm)

Za psiki odjęli

Rada Miejska w Brodnicy zdecydowała, że w roku 2011 nie będzie pobierana opłata za posiadanie psa. Przypomnijmy, że w tym roku wynosiła ona 48 zł. Osoby powyżej 65 lat, mające jednego psa, były z niej zwolnione.

Właściciele psów, którzy dokonali opłaty mogli zaszczepić swoje czworonogi przeciwko wściekliznie za darmo. Pieniądzy, które wpływały z tytułu opłaty za posiadanie psa miasto przeznaczało nie tylko na szczepienia, ale również na sprzątnięcie po czworonogach.

- W tym roku, gdyby wszyscy właściciele psów opłatę uiszcili, to do miejskiej kasy powinno wpłynąć ponad 25 tys. złotych – mówi Dorota Lewandowska, naczelnik Wydziału Podatkowo-Windykacyjnego. - Niestety, tak się nie dzieje. Do tej pory z tego obowiązku wywiązało się około 70 procent właścicieli psów. Do tych, którzy spóźniają się z opłatą aktualnie wysyłane są wezwania do zapłaty.

Warto również przypomnieć, że osoby, które nie posiadają już psa, a kiedyś były ich właścicielami są zobowiązane do powiadomienia o tym fakcie Wydział Podatkowo-Windykacyjny UM w Brodnicy.

(zm)

Nietypowa akcja straży miejskiej

Był tu łoś superktoś

- W związku z geograficznym położeniem Brodnicy coraz więcej dzikich zwierząt: saren, jeleni i dzików podchodzi ostatnio pod zabudowania osiedlowe i ogródki działkowe – mówi **Marian Chwiańkowski**, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Brodnicy.

Wystarczy przypomnieć przypadek z łośiem, którego na początku października strażnicy miejscy wspólnie z pracownikami schroniska dla zwierząt i lekarzem weterynarii zmuszeni byli uspić i przetransportować do lasu.

Jeżeli ktoś z brodniczian spacerowałby nocą z 29 na 30 września ulicą Podmiejską, mocno by musiał



W końcu łoś zdecydował się trochę „odsapnąć”

przecierać oczy ze zdziwienia. Majestatycznym krokiem spacerował sobie tą ulicą łoś, który do rana przebywał w okolicach pobliskich ogródków działkowych. Powiadomiona o tym fakcie policja skontaktowała się z szefem brodnickiej Straży Miejskiej.

- Po godzinie szóstej rano zostałem poinformowany przez oficera dyżurnego Policji o pobycie nietuzinkowego gościa na terenie miasta – mówi naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego Marian Chwiańkowski. - Trzeba było podjąć odpowiednie kroki. Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców oraz zdrowie zwierzęcia, burmistrz miasta powołał sztab kryzysowy w celu rozwiązania zaistniałego problemu.

W porozumieniu z Komendantem Powiatowym Policji strażnicy miejscy postanowili skierować łośa na obrzeża miasta i zniechęcić go do przebywania na osiedlu mieszkaniowym. Czasu było niedużo, ponieważ zbliżała się pora wyjścia mieszkańców osiedla do pracy, jak również uczniów do SP nr 4 i do Zespołu Szkół Nr 1.

- Zdawaliśmy sobie sprawę, że to duże, dzikie zwierzę, którego zachowanie do końca nie może być



Ja śpię, a oni niech się martwią...

przewidziane – opowiada szef straży. - łoś dał temu przykład przeskakując ogrodzenie wysokości 1,5 metra bez najmniejszego trudu. Przez jakiś czas nasz „nieproszony gość” zwiadał ulicę 18 Stycznia, potem skierował się do centrum miasta, przebiegł ulicą Ceglana, Krótką, Matejki, przeskoczył płoty w tartaku, przeszedł na teren ZSM Polmo i dopiero tam udało się go zamknąć na terenie zakładowego magazynu.

W tej sytuacji zapadła decyzja, by uspić łośa i przetransportować go do najbliższego kompleksu leśnego.

Konsultowano się w tej sprawie z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, i przy wsparciu

lekarza weterynarii Magdaleny Falkowskiej-Rosińskiej, zwierzę zostało uspijone. Następnie bezpiecznie przewieziono łośa do Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego. Po wybudzeniu o własnych siłach pobiegł on w głąb lasu.

(zm)



Łoś podczas zwiedzania peryferyjnych zakamarków miasta



Po pobudce łoś podreptał rzeźko do swojego domu w lesie

Eko – Informacja EKO – SORT



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Brodnicy
ul. Gajdy 13
Tel./fax 056 498 30 74
e-mail: pgk@pgk.com.pl, www.pgk.com.pl



- pojemnik na odpady problemowe

Wprowadzenie EKO - SORT-ów do dotychczasowego systemu gospodarki odpadami stanowi duże udogodnienie dla mieszkańców, pozwalając na legalnie, bezpłatnie pozbywanie się różnych rodzajów odpadów segregowanych, w tym najbardziej problemowych.

Ponadto EKO - SORTy pozwalają na:

- spełnienie standardów, norm oraz przepisów prawa krajowego i Unii Europejskiej
- zwiększenie odzysku odpadów opakowaniowych
- zmniejszenie masy składowanych na składowisku odpadów
- stworzenie możliwości nieodpłatnego pozbywania się odpadów
- poprawę czystości na obszarze miasta
- zapewnienie bezpieczeństwa środowiska naturalnego (eliminacja „dzikich wysypisk” i nielegalnego spalania odpadów w gospodarstwach domowych)

Zapamiętaj, gdzie możesz znaleźć EKO – SORT-y!

1. Miejskie Składowisko Odpadów w Brodnicy, ul. Ustronie 20 c – główny punkt
2. PGK, ul. Gajdy 13 - dla mieszkańców Śródmieścia i osiedla Gdynia
3. Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Kolejowa 62 - dla mieszkańców osiedli Karbowo i Morskie Oko

EKO-SORT to nowoczesny obiekt gospodarki odpadami, który pozwala na gromadzenie surowców wtórnych oraz tzw. odpadów problemowych, które nie powinny znaleźć się w pojemnikach na odpady komunalne (np. odpady niebezpieczne, odpady urządzeń elektrycznych i elektronicznych). Mieszkańcy Brodnicy mogą dostarczać do EKO-SORT-ów wszelkie surowce wtórne, które nie mieszczą się w ich przydomowych i zbiorczych pojemnikach-workach, odpady niebezpieczne (np. zużyte baterie, świetlówki) oraz odpady elektryczne i elektroniczne (np. drobny zużyty sprzęt AGD i RTV).

Każdy z EKO - SORTów wyposażony jest w:

- kontener do gromadzenia odpadów z tworzyw sztucznych (folia, butelki PET)
- kontener do gromadzenia makulatury (gazety, kartony)
- kontener do gromadzenia opakowań szklanych (niepotłuczone szklane butelki, słoiki bez nakrętek)
- pojemnik na zużyte baterie
- pojemnik do gromadzenia odpadów urządzeń elektrycznych i elektronicznych



Lokalizacja: PGK Sp. z o.o., ul. Gajdy 13

**SEGREGUJESZ
ZYSKUJESZ!**

O zachowanie dużej ostrożności w kontaktach ze zwierzętami leśnymi apeluje do mieszkańców miasta Naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Brodnicy Marian Chwiańkowski. - Radzimy nie drażnić, nie prowokować takich zwierząt, a w sytuacji bezpośredniego spotkania z nimi należy ustępować im drogi, zachować spokój i natychmiast powiadomić policję (tel.: 112).

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA BRODNICY z dnia 30 września 2010 r.

Na podstawie art. 94 ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (Dz. U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190), w związku z uchwałą Nr XXXI/353/2010 Rady Miejskiej w Brodnicy z dnia 22.04.2010 r. w sprawie aktualizacji opisu granic okręgów wyborczych, podaje się do publicznej wiadomości informację o okręgach wyborczych, ich numerach i granicach, liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej, w wyborach do rad gmin zarządzonych na dzień 21 listopada 2010 r.:

NR OKRĘGU WYBORCZEGO	GRANICE OKRĘGU WYBORCZEGO	LICZBA WYBIERANYCH RADNYCH
1	<p>Adama Rapackiego; Aleja Jana Mełnickiego; Aleja Leśna; Aleja Wędkarzy; Aleksandra Kruszczyńskiego; Anieli Krzywoń; Armii Ludowej; Azaliowa; Batalionów Chłopskich; Bazarowa; Beskidzka; Bohaterów Września; Cicha; Cmentarna; Duży Rynek; Dworcowa; Familijna; Farna; Fryderyka Chopina; Gajdy; Gen. Józefa Bema; Gen. Józefa Hallera; Gen. Władysława Sikorskiego; Graniczna; Groblowa; Grunwaldzka; Gwardii Ludowej; Henryka Wieniawskiego; Iglasta; Ignacego Łyskowskiego; Jabłkowa; Jana Pawła II; Jasna; Jatki; Jeziorna; Kalinowa; Kamionka; Karbowska; Kardynała Stefana Wyszyńskiego; Karola Szymanowskiego; Karkonoska; Karpacka; Kilińskiego; Klemensa Malickiego; Kolejowa; Kopernika; Kościelna; Kościuszki; Ks. Jerzego Popiełuszki; Kwiatowa; 700-Lecia; 15 Lipca; Ludwika Grzemeskiego; Macieja Rataja; Mały Rynek; Marcina Kasprzaka; Marii Konopnickiej; Mickiewicza; Mjr Henryka Sucharskiego; Mostowa; Nad Drwęcą; Natalisa Sulerzyskiego; Niskie Brodno; Ogrodowa; Okrężna; Osiedlowa; Partyzantów; Plac Erazma Glicznera; Plac Jana Pawła II; Plac 3 Maja; Pienińska, Pocztowa; Polskiego Czerwonego Krzyża; Pomorska; Powstańców Wielkopolskich; Północna; Półwiejska; Przedzamcze; Przesmyk; Przykop; Przy Strudze; Różana; Sądowa; Siewna; Skarpa; Skromna; Skwarna; Spacerowa; Stanisława Moniuszki; Stary Plac Szkolny; Staszica; Stefana Czarnieckiego; Stokowa; Strzelecka; Sudecka; Średnia; Świerkowa; Św. Jakuba; Świętokrzyska; Targowa; Tatarakowa; Tatrzańska; Topolowa; Tylna; Wczasowa; Wesola; Wiejska; Wincentego Pola; Wincentego Rzymowskiego; Władysława Jagiełły; Wodna; Wojska Polskiego; Wrzosowa; Zakątek; Zamkowa; Zawiszy Czarnego; Zduńska; Zielona; Żeglarska; Żwirki i Wigury;</p> <p>Osiedla: KARBOWO, MORSKIE OKO, GRUNWALD, STARE MIASTO</p>	8
2	<p>Agrestowa; Akacjowa; Armii Krajowej; Bolesława Chrobrego; Bolesława Prusa; Cisowa; Cypriana Kamila Norwida; Czwartaków; Długa; Elizy Orzeszkowej; Grażyny; Jana Kasprowicza; Jodłowa; Juliana Tuwima; Kasztanowa; Komendantów; Kręta; Królowej Jadwigi; Jagodowa, Krótka; Ks. Kujota; Łazienna; Malinowa; 3 Maja; Matejki; Mazurska; Mikołaja Reja; Miła; Modrzewiowa; Nowa; Nowa Kolonia; Paderewskiego; Piaski; Piękna; Piwna; Podgórna; Podmiejska; Południowa; Poprzeczna; Porzeczkowa; Poziomkowa; Promykowa; Reymonta; Rzeźnicka; Sienkiewicza; Słoneczna; Sokółów; Sosnowa, Spokojna; Stepowa; Strumykowa; Sybiraków, Szarych Szeregów; Truskawkowa; Tulipanowa; Ustronie; Warszawska, Wąska; Wierzbowa; Wiśniowa; Wybickiego; Wysoka; Zacisze; Żeromskiego; Żwirowa; Żródlana;</p> <p>Osiedla: GDYNIA, USTRONIE, GRAŻYNY, NOWA KOLONIA</p>	6
3	<p>Boczna; Bolesława Jastrzębskiego; Ceglana; Emilii Plater; Feliksa Smoczyńskiego; Jagiellońska; Jana Janaszka; Jana Kochanowskiego; Janusza Korczaka; Juliusza Słowackiego; Kazimierza Wielkiego; Krańcowa; Lidzbarska; Lipowa; Litewska; Maksymiliana Klimickiego; Mała; Michałowska, Mieszka I; Młyńska; Nad Stawem; 67 Pułku Piechoty, Polna; Prosta; Stanisława Wyspiańskiego; Skrajna, 18 Stycznia; Szkolna; Waryńskiego; Wincentego Witosa; Władysława Łokietka; Władysławy Zieleniewskiej;</p> <p>Osiedle: MICHAŁOWO, MATEJKI, WYSPIAŃSKIEGO, MIESZKA I</p>	7

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej:
Urząd Miejski w Brodnicy ul. Kamionka 23, pok. 205, tel. 56 40 30 323

z up. Burmistrza
(-) Jędrzej Tomella
Zastępca Burmistrza

To, co odzyskane krwią

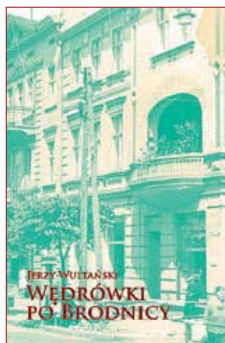
Burmistrz Brodnicy i Starosta Brodnicki zapraszają mieszkańców miasta i powiatu do udziału w imprezach i uroczystościach, które odbywać się będą 10 i 11 listopada 2010 r. w Brodnicy i regionie z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

- W tym roku mija 92. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę. Narodowe Święto Niepodległości skłania Polaków do refleksji nad patriotyzmem – mówi burmistrz Wacław Derlicki. - Pamięcią, postawą, swoim uczestnictwem w uroczystościach nadajmy należną rangę świętu, a młodym pokoleniom przypominajmy o tym, co nasze, polskie i odzyskane krwią naszych przodków. Apeluję o wywieszenie flag państwowych na murach naszych domów i w miejscach pracy.

Tym, którzy polegli za Polskę ofiarujemy cześć i modlitwę. Miejskie i powiatowe uroczystości związane z 11 listopada odbędą się dzień wcześniej o godz. 13.00 w Pałacu Anny Wazówny. Podczas oficjalnych uroczystości zaplanowano m.in. odśpiewanie hymnu państwowego, złożenie kwiatów przez delegację Miasta i Powiatu przy Pomniku Wdzięczności, wręczenie odznaczeń i medali oraz koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Agaty Schmidt i Bartłomieja Wznera.

11 listopada o godz. 11, w kościele farnym zostanie odprawiona uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny. (zm)

Nowe regionalia



Hitem wydawniczym tej jesieni powinna być najnowsza książka Jerzego Wulciańskiego „Wędrowki po Brodnicy”. Praca ukazała się nakładem brodnickiego wydawnictwa MULTI.

Książka stanowi kompilację dwóch innych tytułów tego autora - „Brodnickie ulice” oraz „Brodnickie dzielnice i osiedla”, które od dawna są dostępne. Na prawie czterystu stronach autor opisuje charakterystyczne i mniej znane zakątki naszego miasta, zabytki, podaje też biografie patronów ulic. Książka wzbogacona jest o kolo-

rowe fotografie i historyczne zestawienie nazw ulic w języku polskim i niemieckim, niewątpliwie powinna się znaleźć w każdym brodnickim domu.

Może być dobrym pomysłem na świąteczny prezent, zwłaszcza dla miłośników historii miasta. „Wędrowki po Brodnicy” to ukoronowanie piętnastoletniej współpracy Jerzego Wulciańskiego z wydawnictwem MULTI. Promocję książki zaplanowano w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Brodnicy we czwartek 18 listopada o godzinie 17.30.

W ramach obchodów 20-lecia firmy MULTI ukazała się również opowieść Lechosława Wojnowskiego pt. „Moja wojenna zawierucha”. Jest to książka o czasach okupacji w Brodnicy oraz tułaczce autora na froncie bałkańskim i włoskim.

L. Wojnowski szczegółowo opisuje obóz jeńców brytyjskich w Brodnicy, który znajdował się w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Statoil i McDonald's. Jako nastolatek autor wykazał się niebywałą odwagą, biorąc udział w ucieczce szkodzącego jeńca, którego wyprowadził do stacji kolejowej w Kretkach. Książka ukazała się dzięki pomocy Renaty i Marka Hildebrandt.

(sta)

12 października w Pałacu Anny Wazówny odbył się pierwszy wykład z serii „Spotkania ze sztuką”, który poprowadziła artystka plastyk Małgorzata Iwanowska-Ludwińska (na zdjęciu). Kolejne poświęcone będą awangardzie malarstwa XX wieku oraz sztuce polskiej na tle dorobku artystów z krajów zachodnich. O terminach poinformujemy na łamach ZM i na tablicach informacyjnych brodnickiej biblioteki.



Jazda polska według Janusza Bronclika (2)

Kirasjer „czerwony”

Kirasjer 14 pułku jazdy Księstwa Warszawskiego i Wielkiej Armii cesarza Napoleona.

Nazwa pochodzi od ochronnej płyty metalowej-kiryasu. Jednostka formowana od września 1809 roku w dobrach dowódcy - pułkownika Stanisława Małachowskiego w Końskich. Po sformowaniu, w sile dwóch szwadronów, stacjonował w Warszawie. W czasie wyprawy na Rosję w 1812 roku, 14 pułk „kirasjerów” walczył w bitwie pod Borodino. W czasie

odwrotu z Rosji pułk został zdziesiątkowany. Odtworzony w 1813 roku pod dowództwem płk. Kazimierza Dziekońskiego brał udział w bitwie pod Lipskiem.

Barwy: Półpancerz (kiryas) metalowy, pióropusz czerwony z kitą wykonaną z końskiego włosia (ogona). Hełm żelazny z grzebieniem typu francuskiego. Buty długie z ochroną powyżej kolana, rękawice białe, spodnie ze skóry łosia (nie powodowały odparzeń), dwa pistolety skałkowe pod czerwonymi kapami.

Czaprak pod siedłem filcowy, czerwony z lamówką złotą, podwójna (oficer).

Na czapraku odznaka formacji kirasjerów - pękający granat. Na mundurze epolety złote, ładownica czarna (z tyłu) na białym pasie. Pałasz jednosieczny typu francuskiego. Koń w typie konia francuskiego anglo-normandzkiego, cięższy i masywniejszy od konia polskiego.

(sta) **Obraz - Janusz Bronclik**



Orkiestra zaczyna grać

8 października w Brodnickim Domu Kultury spotkały się osoby chętne do pomocy przy Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy na styczeń 2011 roku. Spotkanie prowadziła Daria Szczecińska. W Brodnicy działaczą dwa sztaby: jeden w BDK, a drugi w OSiR. Wszystkich chętnych, którzy chcieliby pomóc w najbliższej orkiestrze Jurka Owsiańskiego zapraszamy w każdy piątek o godzinie 16 do BDK.

Tekst i fot. Anna Płachta
Młodzi reporterzy ZM

Opowie o podróżach

We czwartek 4 listopada o godzinie 17.30, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna zaprasza na spotkanie z redaktorem Stanisławem Kaszyńskim - publicystą, prozaikiem, kulturoznawcą, współzałożycielem Stowarzyszenia Prasy Lokalnej w Warszawie.

Stanisław Kaszyński był długoletnim współpracownikiem „Gazety Pomorskiej”, sekretarzem redakcji krakowskiego czasopisma „Suplement”. Aktualnie jest członkiem kolegium redakcyjnego prestiżowego

pisma „Kraków” i współpracownikiem polskiego wydania „Travel Trade Gazette”. Członek Związku Literatów Polskich, Stowarzyszenia Autorów Polskich oraz Polskiego Stowarzyszenia Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie.

Autor pozycji książkowych: „W barwach Pogoni” (1983), „Gopło nad Sekwaną (1984), „Nieznany śladem Gombrowicza (1991), „Z Mogiła do Paryża” (1994), a także publikacji w pracach zbiorowych. Dwukrotnie brał udział w obsłudze dziennikarskiej wypraw prezydenta RP na Łotwę i do Ameryki Północnej.

(sta)



Stanisław Kaszyński

Ludzie, o których nie można zapomnieć

Mieczysław Wojciechowski

Syn drukarza i wydawcy Kazimierza, urodził się w Brodnicy dnia 1 stycznia 1896 roku.

W roku 1922 przejął od ojca drukarnię usytuowaną w rodzinnym mieście na Starym Placu Szkolnym 6 oraz redakcję „Ziemi Michałowskiej”. Była to gazeta lokalna wychodząca wówczas trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i soboty. Ostatni numer nosił datę 31 sierpnia 1939 roku. Przez pewien czas drukował też „Pasiekę” (1927-1937) oraz „Oregodnika” (1920 z przerwami do 1939).

Spółecznie udzielał się w Ochotniczej Straży Pożar-



M. Wojciechowski

nej w Brodnicy. Figuruje na fotografii przed remizą z roku 1924. Wchodził w skład Komitetu Honorowego Obchodów 65-lecia OSP

i wydał z tej okazji „Album Pamiątkowy” (Brodnica 1927). W 1937 r. należał do Komitetu Wykonawczego Obchodów 75-lecia OSP. Wydrukował wówczas „Pamiętnik jubileuszowy” (Brodnica 1937). Należał też do Bractwa Kurkowego i parafialnego chóru „św. Cecylii”. Odnaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi

Podczas okupacji ukrywał się w Sokołowie. Po wojnie wrócił do Brodnicy, ale drukarnię upaństwowiono i nie pozwolono na kontynuowanie wydawania „Ziemi Michałowskiej”. Rozpoczął dlatego działalność handlową. W domu przy ulicy Kopernika 2 uruchomił sklep odzieżowy, który był odtąd, do roku 1962, głównym źródłem jego utrzymania.

W 1948 r. dostał, przyznany mu przez Miejską Radę

Narodową w Brodnicy, tytuł HONOROWY OBYWATEL MIASTA. Dyplom otrzymał dnia 30 maja 1948 roku na Komitetu Wykonawczego Obchodów 75-lecia OSP. Nie zapomniała też o nim Ochotnicza Straż Pożarna – został w roku 1959 jej HONOROWYM CZŁONKIEM. Zmarł w Brodnicy 9 listopada 1966 r. Spoczął na miejscowym katolickim cmentarzu parafialnym.

Jerzy Wulciański

Bibliografia.

Stefan Bilski „Słownik biograficzny regionu brodnickiego” Brodnica – Toruń 1991, s. 113 (wzmianka).

Sławomir Górzyński „Nie tylko Ziemia Michałowska” (w) „Nowości” z dnia 21 marca 1994, s.6.



W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej gościł bardzo dobry znajomy wielu brodniczian - ks. Paweł Rąbca. W naszym mieście promował swój najnowszy tom wierszy pt. „Odcienie życia”. Po części oficjalnej ksiądz Paweł wziął udział w minikoncercie ze swymi brodnickimi przyjaciółmi, akompaniując śpiewającym grą na fortepianie.



Na brodnickim rynku TV Trwam przy współpracy BDK zaprosiła mieszkańców do wspólnej zabawy. Wystąpili m.in. Trubadurzy, Wawele oraz zespół jazz bandowy. Koncert prowadziła znana z występów na polskich estradach Krystyna Giżowska. Widowisko zostało zarejestrowane przez TV Trwam i zostanie wyemitowane na antenie telewizji. Na zdjęciach Wawele i brodnicka publiczność.



Fotograficzny flesz



*Opracował: Paweł Stanny
Materiały: Urząd Miasta
Brodnicy, MiPBP w Brodnicy,
BTZ „Pojezierze”*



Uwagę wielu mieszkańców zwrócił IV Międzynarodowy Festiwal Hejnałów Myśliwskich oraz drugi turniej fanfar i hejnałów. Uwagę obserwatorów zwracał m.in. wyróżniający się malowniczym strojem zespół Bekas z Białorusi, który zajął trzecie miejsce w kategorii zespoły.



10 października obchodzono w Brodnicy Dzień Papieski. Z tej okazji burmistrz Brodnicy, w imieniu mieszkańców, złożył pod brodnickim pomnikiem papieża kwiaty. W uroczystości wzięli udział uczestnicy festiwalu sygnatów myśliwskich oraz fanfar i hejnałów, którzy odegrali hejnał Brodnicy. Dzień papieski obchodzony jest od 2001 roku i wiąże się z rocznicą wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową.



Zakończył się remont oddziału dzieci i młodzieży Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej. Nowością jest minicyfelnia dla maluchów o powierzchni około 20 mkw. Dzieci mogą skorzystać z komputera oraz poczytać książki na nowej sofie lub przy stolikach.

Za pomoc w realizacji zadania bibliotekarze dziękują serdecznie Wydziałowi Administracji UM Brodnicy, Leszkowi Wałdowskiemu – właścicielowi firmy VIDOX, PGK w Brodniczy oraz firmie Perfect-Dom.



Uczennica Zespołu Szkół Rolniczych w Brodnicy Kinga Szczepanowska zdobyła pierwsze miejsce w II Międzyszkolnym Konkursie Szkół Gminnych i Ponadpodstawowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego pt. „Syberyjska Gólgota – Losy Sybiraków na Wschodzie w latach 1795 – 1956”. Konkurs ogłoszono w Toruniu pod honorowym patronatem marszałka województwa. W nagrodę Kinga otrzymała książkę Normana Davisa pt. „Boże igrzysko”.



Regaty na jeziorze Rudnik w Grudziądzu były ostatnimi w tym roku zawodami, w których udział brali młodzi żeglarze z Brodnickiego Towarzystwa Żeglarskiego UKS „Pojezierze”. 10 października żeglarska bractwo zakończyła sezon przy ognisku z grillem. Władze klubu przygotowały na tę okazję również inne atrakcje m.in. grę terenową z odgadywaniem zagadek i rebusów poukrywanych na terenie klubu. Powrót na wodę zaplanowano w pierwszych dniach maja przyszłego roku. Na zdjęciu: nasi wodniacy z trofeami zdobytymi na zawodach w Toruniu.

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Polskich Olimpijczyków

**Klasa I A. Wychowawca:
Elżbieta Kupczyk**

Uczniowie: Mateusz Aleksander Balewski, Anna Bartoszevska, Filip Michał Deja, Nikola Deuter, Piotr Jacek Furgalski, Igor Sławomir Gardzielewski, Jacek Jan Goździkowski, Klaudia Górecka, Alicja Górna, Hubert Grajewski, Patryk Jankowski, Julia Kuligowska, Igor Osmański, Klaudia Płachta, Karina Potyra, Adam Safian, Bartosz Stefański, Kacper Szczawiński, Karol Swiniarski, Aleksandra Świtalska, Agata Tomaszewska, Anna Wąldowska, Zofia Wilanowska, Bogusz Wiśniewski, Martyna Zarębska



Witamy w

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Polskich Olimpijczyków

Klasa I B. Wychowawca: Justyna Lewandowska

Uczniowie: Anna Aleksa, Weronika Agnieszka Brózda, Jakub Chojnacki, Patryk Drzymalski, Bartosz Fagasiński, Łukasz Gołębiowski, Patryk Goździcki, Wiktoria Jędraszek, Roksana Knuth, Paweł Krajewski, Jakub Kulka, Mateusz Kwiatkowski, Agata Magdalena Lewandowska, Wiktor Sebastian Liszewski, Wiktor Dionizy Kutera, Julita Muchewicz, Damian Piwko, Bartosz Sienkiewicz, Filip Trzciniński, Oliwia Wieczorkowska, Nadia Zygmunt, Błażej Żbikowski, Krystian Szypczyński.
Nieobecna na zdjęciu: Julia Martyna Lewandowska

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Polskich Olimpijczyków

**Klasa I C. Wychowawca:
Marzena Kaszyńska**

Uczniowie: Kewin Oskar Bonawenturski, Bartosz Czerwiński, Piotr Grabowski, Dominik Gutowski, Igor Jastrząb, Igor Kamiński, Mikołaj Klimowski, Jakub Kucharczyk, Jagoda Kujawa, Natalia Łobodzińska, Filip Jakub Michalski, Aleksander Mierzwa, Julia Mrozik, Kacper Mrozik, Sandra Nowek, Dominika Reise, Gabriel Sokołowski, Karol Stachurski, Mateusz Truszkowski, Małgorzata Wabich, Weronika Waleria Wiśniewska, Oskar Wiśniewski, Martyna Wojtaszczyk, Julia Złotopolska, Jakub Magalski





Szkoła Podstawowa nr 4 im. 700-lecia Brodnicy

**Klasa I A. Wychowawca:
Małgorzata Kalinowska**

Uczniowie: Wiktoria Bałuta, Karolina Bąkowska, Jakub Betlejewski, Zuzanna Bogacka, Natalia Brzezińska, Bartłomiej Czerwiński, Filip Czerwiński, Natalia Drozdowicz, Joanna Kłafka, Kacper Krasuski, Jakub Krawulski, Franciszek Łasiński, Izabela Malinowska, Wiktoria Marchewka, Kacper Mey, Wiktoria Rogowska, Tomasz Socki, Magdalena Tadra, Rafał Wasik, Otylia Wójcik, Igor Zalewski
Nieobecni na zdjęciu: Nikodem Lubiński, Tymoteusz Moskal, Aleksandra Wątrobińska

naszej szkole

Szkoła Podstawowa nr 4 im. 700-lecia Brodnicy

Klasa I B. Wychowawca: Aniela Kostańska

Uczniowie: Bartosz Dąbrowski, Alicja Drożdżińska, Magdalena Gawłowska, Natalia Jankowska, Szymon Jankowski, Martyna Kaczyńska, Natalia Kaliszewska, Martyna Karbowska, Wiktoria Kraśnicka, Mateusz Laskowski, Lipski Wiktor, Kacper Marchlewski, Mateusz Marciniak, Jan Nadarzewski, Martyna Piekalska, Łukasz Pruszewicz, Wiktoria Rakowska, Mateusz Sankiewicz, Monika Suchocka, Laura Szałkowska, Natalia Wiśniewska, Dawid Zieliński, Wiktoria Żołnowska.
Nieobecna na zdjęciu: Dominika Trzyna



Szkoła Podstawowa nr 4 im. 700-lecia Brodnicy

Klasa I C. Wychowawca: Barbara Sikorska

Uczniowie: Tymon Jednorowski, Przemysław Kamiński, Weronika Kobytecka, Jakub Kruszewski, Zuzanna Kwas, Maja Kwiatkowska, Dawid Laskowski, Krzysztof Lewandowski, Mateusz Płoski, Anastazja Stawiak, Paulina Suchoparska, Monika Sugalska, Katarzyna Walter, Wojciech Szczepaniak, Klaudia Wiśniewska, Jakub Wiśniewski
Nieobecni na zdjęciu: Marcel Blank, Marcelina Blank

**Strony przygotował:
Wojciech Majorkiewicz**

Uwagi ogólne

Dnia 12 listopada 2010 r. kończy swoją 4-letnią kadencję Rada Miejska w Brodnicy. Nadszedł czas na dokonanie bilansu i próbę pokazania pracy radnych. Do Rady Miejskiej V kadencji kandydowało ponad 200 osób, mieszkańcy miasta uprawnieni do głosowania wybrali „najlepszych z najlepszych”. Dziś jest to spojrzenie perspektywiczne na miniony okres i wypunktowanie, może subiektywne niektórych ważnych problemów dla rozwoju społeczno-gospodarczego Brodnicy.

Obecna Rada Miejska funkcjonowała na podstawie Ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) oraz Statutu Miasta Brodnicy, zatwierdzonego Uchwałą Rady Miejskiej z dnia 12 lutego 2003r. (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. Nr 44, poz. 714 z późn. zm.) Przy podejmowaniu konkretnych projektów uchwał, radni byli zobowiązani do przestrzegania ustawodawstwa polskiego.

Statut Miasta Brodnicy regulował pracę rady, poprzez określenie zadań, sposobu realizacji, uprawnień przewodniczącego, funkcjonowania komisji, szczególnie dużo miejsca przeznaczono na Komisję Rewizyjną. Ponadto w statucie dokładnie wymieniono 18 miejskich jednostek organizacyjnych, podległych brodnickiemu samorządowi.

W załączonej tabelce (str. 11) figuruje siedem stałych komisji Rady Miejskiej. Na początku V kadencji istniało pięć stałych komisji. Nazwy tych komisji były następujące:

- * Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki;
- * Budżetu i Finansów Publicznych;
- * Polityki Społecznej, Zdrowia i Porządku Publicznego;
- * Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej i Ochrony Środowiska, Promocji i Współpracy Zagranicznej;
- * Rewizyjna.

Zmiany dokonała Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 2007 roku, powiększając stan o 2 komisje przedmiotowe oraz zmieniając nazwy i zakres pracy pozostałych komisji.

Komisje

Załączona tabela ilustruje pracę poszczególnych komisji i aktywność jej członków. Na posiedzeniach komisji opiniowano projekty uchwał, występowano z inicjatywą uchwałodawczą i rozpatrywano sprawy przedkładane przez mieszkańców miasta i członków komisji. Rokrocznie, stałymi punktami obrad było

Czas rozliczeń

Rada Miejska w Brodnicy 2006-2010



Sesja Rady Miejskiej Brodnicy - wrzesień 2010

omawianie projektu preliminarza budżetu na określony rok, sprawozdanie z wykonania budżetu i absolutorium dla burmistrza miasta.

Wielu brodniczian miało okazję śledzić transmisje telewizyjne obrad plenarnych rady, a niektórzy uczestniczyli w posiedzeniach poszczególnych komisji. Dyskusje często były spontaniczne i ożywione, a nie zawsze udawało się znaleźć wspólny mianownik. Brodniczanie jednoznacznie reagowali na dyskusje o podłożu emocjonalnym lub wyrażające interesy określonych grup społecznych. Docierają do nas głosy, że transmisje telewizyjne powinny wrócić na ekrany telewizorów, jako błyskawiczna informacja o pracy rady i podejmowanych uchwałach. Warto to ponownie rozważyć, w dobie społeczeństwa informacyjnego!

Najszersza dyskusja na spotkaniach z mieszkańcami, posiedzeniach komisji i obradach plenarnych skupiała się wokół następujących problemów:

- * niewydolny układ komunikacyjny miasta, słaba drożność poruszania się pojazdów po drogach Brodnicy;
- * budowa Południowo – Zachodniej Trasy Przemysłowej;
- * budowa Centrum Usługowo – Rekreacyjnego przy ulicach: 3 Maja, Królowej Jadwigi i Paderewskiego;
- * zaciągniętego długu miejskiego;
- * dochodów i wydatków budżetowych;
- * infrastruktury technicznej czyli wodociągów, kanalizacji, oświetlenia, chodników i jezdni;
- * bezpieczeństwa publicznego;
- * gospodarki komunalnej czyli ogrzewania, mieszkań, komunikacji miejskiej, porządku i czystości na ulicach miasta;
- * miejscowych planów zagospodarowania;

* rozwoju, wyposażenia i warunków pracy placówek oświatowych, samorządowych instytucji kultury i turystyki;

* promocji miasta poprzez współpracę zagraniczną i liczne imprezy kulturalne o szerokim zasięgu ponadlokalnym.

Niejednokrotnie trudno było znaleźć „złoty środek”, ażeby zadowolić wszystkich dyskutantów. Były projekty uchwał rady, które tylko jednym głosem lub kilkoma uzyskiwały akceptację. Niewiele, może tylko kilka projektów uchwał wycofano po posiedzeniach komisji. Gros projektów uchwał przyjmowano zdecydowaną większością głosów.

Radni jednoznacznie pozytywnie akceptowali zmiany widoczne „gołym okiem” na ulicach miasta, osiedlach, urzędach, szkołach, przedszkolach, instytucjach kultury, Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz miejskich spółkach prawa handlowego.

Pomoc unijna

Kadencja naszej Rady przypadała na okres sprzyjający inwestycjom, wspomaganym przez fundusze unijne. Starania władz samorządowych spowodowały, że „strumień” środków finansowych płynął i płynie w dalszym ciągu do Brodnicy. Wynika z tego, że odpowiednio wydziały Urzędu Miejskiego potrafią pisać dobre projekty o dodatkowe środki zewnętrzne, a samorząd sensownie je wydatkuje.

Szczegóło można znaleźć w prasie codziennej i komunikatach Urzędu Miejskiego. Coraz więcej pozyskują środków finansowych pozabudżetowych, unijnych, ministerialnych i marszałkowskich – jednostki organizacyjne, podległe brodnickiemu samorządowi. Projekty uchwał, w których zagwarantowano 100proc. lub większość środków zewnętrznych

były podejmowane entuzjastycznie przez 21 radnych.

Czteroletnią kadencję rady można skwitować jako merytoryczną i życzliwą współpracę z mieszkańcami Brodnicy.

Współpraca

Często nie odpuszczali, a swoje opinie, uwagi i sprawy do załatwienia przekazywali radnym. Straciły swoją popularność systematyczne dyżury w Biurze Rady, przy ul. Kamionka 23. Nowych barw nabrały spontaniczne spotkania na ulicach, imprezach i w miejscach pracy zawodowej.

Oczywiście ani mieszkańcy, ani radni nie byli do końca przekonani, że wszystko można załatwić pozytywnie. Jak zwykle należało się liczyć z finansami, możliwościami wykonawczymi i hierarchią potrzeb. Uważny obserwator zmian w naszym mieście może zauważyć bardzo dużo podejmowanych i wykonywanych zadań

w ostatnich latach.

Skuteczna i odpowiedzialna praca radnych to codzienne kontakty z kompetentnymi pracownikami Urzędu Miejskiego w Brodnicy. Najczęściej wspólnie rozwiązywano problemy na posiedzeniach komisji. Liczne wnioski, interpelacje (zob. tabela) i zapytania radnych były analizowane przez pracowników Urzędu Miejskiego i niejednokrotnie w formie pisemnej przekazywane radnym.

Odpowiedzi nie zawsze zadawały radnych, a powtórki tych samych spraw były nieuniknione. Niektóre interpelacje przekazywano do innych urzędów i instytucji, zgodnie z zakresem ich pracy. Niezbyt licznie w obradach sesji uczestniczyli mieszkańcy miasta. Z troską o nich przesunięto punkt „wolne wnioski i zapytania mieszkańców miasta” w porządku obrad, przed rozpatrywaniem projektów uchwał.

Dobrą metodą pracy radnych były wspólne wyjazdy w teren z pracownikami Urzędu Miejskiego, podczas których można było zapoznać się z autopsji z zagadnieniami, zawartymi w projektach uchwał. Uwaga ta dotyczy szczególnie miejscowych planów zagospodarowania oraz sprzedaży, dzierżawy i kupna działek.

Niejednokrotnie w luźnych rozmowach radni podkreślali dobrą współpracę z jednostkami organizacyjnymi, podległymi brodnickiemu samorządowi. Na podkreślenie zasługują kontakty ze szkołami, przedszkolami, instytucjami kultury, spółkami miejskimi, MOPS-em i OSiR-em.

DOKOŃCZENIE STR. 11



Praca w Radzie Miasta to nie tylko sesje, lecz także uczestnictwo w wielu spotkaniach i konferencjach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 10

Na uznanie zasługuje również współpraca z brodnickimi organami bezpieczeństwa publicznego, służbą zdrowia i organizacjami pozarządowymi. Efekty tych działań przekładały się na trafne decyzje w zakresie zaspakajania różnorodnych potrzeb naszej lokalnej społeczności. Może z dłuższego dystansu lepiej można będzie to ocenić i docenić.

Nie z sentymentów, a z konkretnych potrzeb podejmowano współpracę ze Starostwem Powiatowym w Brodnicy, poszczególnymi urzędami gminnymi, a szczególnie z Gminą Brodnica. Związcząca w zakresie remontów, modernizacji i budowy nowych dróg oraz ścieżek rowerowych

przy ulicy Kościelnej. Na ten cel pozyskano środki finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego (75 proc.). Program ten obejmuje – w latach następnych – rewitalizację zespołu pałacowo – zamkowego, modernizację Parku Jana Pawła II oraz renowację wieży ratuszowej;

* spółka miejska PEC zakupiła w 2010 roku od ZSM POLMO kotłownię, niezbędną do ogrzewania mieszkań 1/3 brodnicz. Obecnie czynione są niezbędne remonty, przed sezonem grzewczym;

* przybyła nowa infrastruktura techniczna na brodnickich osiedlach. Przykładowo można wymienić na os. Karbowo – ulice: Jana Pawła II i Ks. Jerzego Popiełuszki oraz na os. Ustronie – ulice: Miła, Spokojna, Truskaw-

przystosowała część parteru Pałacu Anny Wazówny na potrzeby czytelników;

* Powstało pierwsze Przedszkole Niepubliczne, przy ul. Kamionka.

Nie sposób wymienić wszystkich dokonań tego okresu, tak ważnych dla brodnicz. Z pewnością były również potknięcia, ale w przypadku podejmowania tak wielu spraw, zawsze można zrobić więcej i inaczej!



Podczas prezentacji wizualizacji planowanego centrum handlowo-wypoczynkowego

Sprawy na jutro

Przyszłym radnym, zainteresowanym dalszym rozwojem społeczno – gospodarczym naszego miasta polecamy szczególnej uwadze następujące sprawy:

- * dalszą realizację rozwiązań komunikacyjnych, odciążających brodnicką „starówkę”;
- * realizację Lokalnego Programu Rewitalizacji Miasta Brodnicy na lata 2007 – 2014;
- * budowę Centrum Usługowo – Rekreacyjnego przy ulicach: 3 Maja, Królowej Jadwigi i Paderewskiego;
- * wykończenie i oddanie do użytku III segmentu w Zespole Szkół Nr 1;
- * budowę budynku przedszkolnego na potrzeby dydaktyczno – opiekuńcze dla SP 1 oraz budowę

hali sportowej, przy Gimnazjum nr 1 w Brodnicy;

* rozwój i funkcjonowanie organizacji pozarządowych. W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi celowo w opracowaniu nie wymieniono ani jednego nazwiska. Prawda jest oczywista, że opisywane wyżej dokonania realizowały konkretne osoby, którym głęboko „na sercu” leżały troski i życzenia brodnicz. W tym również radni V kadencji dołożyli swoją cegiełkę do rozwoju grodu nad Drwęcą, liczącego ponad 700 lat.

Tadeusz Kuroś
Rzecznik Prasowy Rady
Jadwiga Wojciechowska
Radna V kadencji

Fot. Paweł Stanny



W trakcie spotkania poświęconego liderom kultury w Brodnicy

na obrzeżach naszego miasta. Do tego należy dodać współpracę w zakresie infrastruktury technicznej, oświaty, kultury i turystyki.

Historyczne wydarzenia

Warto wymienić ważniejsze wydarzenia z okresu lat 2006 – 2010, którymi zajmowała się Rada Miejska, a które przyniosły wymierne korzyści dla brodnicz, turystów i gości, nieraz tylko tranzytowych:

* realizacja Południowo – Zachodniej Trasy Przemysłowej, aktywizującej tereny inwestycyjne m. Brodnicy. We wrześniu 2006 roku sporządzono koncepcję docelowego układu drogowego m. Brodnicy. Dnia 26 września 2010 roku uroczystie dokonano otwarcia drogi łączącej trasę warszawską z trasą toruńską.

Pojawiła się pierwsza ścieżka rowerowa z prawdziwego zdarzenia i przybył nam nowy most przez Drwęcę. W planach inwestycyjnych miasta na następne lata zapisano budowę następnego odcinka drogi od ulicy Podgórznej do ulicy 18 Stycznia;

* Rada Miejska zaakceptowała Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Brodnicy na lata 2007 – 2014. W ramach tego programu w 2010 roku modernizowany jest ciąg komunikacyjny w obrębie ulic: Zamkowej, Kościelnej i Św. Jakuba wraz z remontem mostu

kowa, Wiśniowa i Zacisze, które skorzystały z dobrodziejstwa wodociągów, kanalizacji, oświetlenia, dróg oraz chodników. Na pozostałych osiedlach naprawiano drogi, przekładano chodniki i tworzone nowe miejsca parkingowe;

* W zakresie bezpieczeństwa publicznego wprowadzono monitoring niektórych ulic, sygnalizację świetlną, czytelne oznakowanie przejść dla pieszych i dodatkowe patrole policji na ulicach miasta;

* W pełni uruchomiono nową halę sportową na potrzeby mieszkańców i utworzono Skatepark;

* Z pomocą środków zewnętrznych uruchomiono w 2009 roku boiska sportowe tzw. „Orlik” obok Szkoły Podstawowej Nr 4;

* Szkoły wzbogaciły się o nowe pracownie komputerowe, wyposażenie „Radosna Szkoła” przy SP 1, nowy dach na historycznej „jedynce” oraz prowadzono zajęcia pozalekcyjne, opłacane z programu Kapitał Ludzki i pn. „wyrównywanie szans edukacyjnych”;

* Korzystne zmiany dla brodnicz miały miejsce w samorządowych instytucjach kultury i tak: BDK wzbogacił swój stan posiadania o nową letnią scenę, zakup krzesel i modernizację sali widowiskowej, Muzeum zagospodarowało nowy obiekt na zbiory przyrodnicze. Biblioteka w pełni

Rada Miejska w Brodnicy V kadencja 2006 – 2010 w liczbach

Radę stanowiło 21 radnych. W trakcie kadencji odbyło się 35 sesji. Podjęto 402 uchwały. W ciągu czteroletniej kadencji rady podczas wszystkich sesji nieobecnych było 19 radnych.

Lp.	Komisje Rady Miejskiej	Odbyte spotkania	Skierowane wnioski do burmistrza miasta	Wnioski i interpelacje radnych zgłoszone podczas sesji
1.	Komisja Polityki Społecznej, Ochrony Zdrowia i Rodziny	43	22	2007r. – 122
2.	Komisja Infrastruktury, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska	47	38	2008r. – 117
3.	Komisja Rewizyjna	69	33	2009r. – 105
4.	Komisja Kultury, Turystyki i Promocji Miasta	47	83	2010r. - 86
5.	Komisja Budżetu i Finansów Publicznych	52	21	
6.	Komisja Oświaty, Wychowania i Sportu	65	37	
7.	Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Praworządności	40	50	
	R a z e m	363	284	430

Źródło: Opracowanie Biura Rady Miejskiej w Brodnicy za lata 2006 – 2010

Kołowrotek wspomnień

Listopadowe przypomnienia

Zawsze intrygowały mnie brodnickie ogrodzenia cmentarne. O cmentarzach wiemy wiele, również dzięki interesującej książce Jerzego Wulfańskiego. Ale ogrodzenia? Mury graniczne? Traktowały się je jako płoty otaczające teren nekropolii i nic więcej, a przecież ich losy są również ciekawe.

Na widokówkach ukazujących okolice kościoła klasztornego i sądu wysyłanych na początku XX wieku, ale powstałych zapewne wcześniej, może jeszcze w końcu XIX wieku, widoczne jest wysokie murowane wejście na teren przykościelny i cmentarz, trzybramne, ozdobne, nawiązujące do architektury kościoła, które i ja sprzed wojny i pierwszych lat powojennych dobrze pamiętam.

Później teren cmentarny powiększono, przybliżono do dzisiejszego chodnika ulicy Sądowej i otoczono murem ceglany. Na słupach ogrodzeniowych w ceglanych zagłębieniach znajdują się krzyże, których białe tynki kontrastują z

ceglaną czerwieńią słupa. Kiedy powstał ceglany mur? Nie wiem. To był już na pewno wiek XX, pierwsza jego ćwierć. Dzieje samego cmentarza zaczynały się wszakże dużo wcześniej, w 1805 roku.

W kwartale ulic św. Jakuba, Wodnej i Kościelnej znajduje się dawny, sięgający 1905 roku Dom Starców (Altersheim), do którego na ulicy św. Jakuba, przedłużone następnie na ulicę Wodną, przylegają resztki muru ze słupami ogrodzeniowymi identycznymi jak te na katolickim cmentarzu.

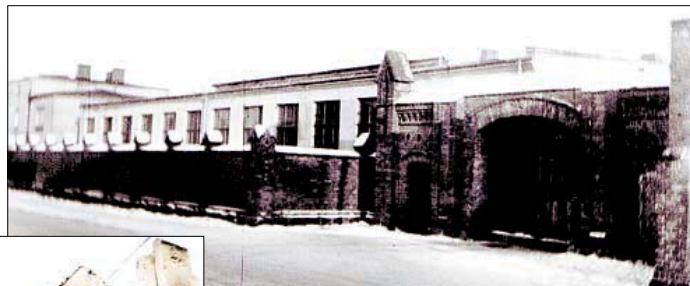
I tu znajdują się tynkowane krzyże, ale w przeciwieństwie do krzyży cmentarza katolickiego są one (czy raczej były, co jest skutkiem zniszczeń) równoramienne. Teren obecnego parkingu był po ostatniej wojnie czas jakiś boiskiem szkolnym, przed wojną ogrodem mieszkańców Domu Starców, a w XVII wieku aż po rok 1798 cmentarzem ewangelickim, na którym pochowano m.in. znanego teologa i pedagoga protestanckiego Erasma Glicznera. Zastana-

wiałem się, skąd wzięły się krzyże i na tym ogrodzeniu.

Czy przez pamięć na dawny cmentarz, obiekt bądź co bądź sakralny? Birkholz pisze, że teren przylegający do Domu Starców – dawny cmentarz, a potem ogród i boisko – już w 1905 roku był otoczony murem („mauerumgrenzt”).

Trzecie ogrodzenie ceglane otaczało cmentarz ewangelicki na ulicy Sądowej. Według informacji Wulfańskiego drewniany parkan rozebrano w 1807 roku, a ceglane ogrodzenie, zniszczone po roku 1945, postawiono w 1903 roku. Nie pamiętam, jak ono wyglądało. Czy było bliźniacze wobec ogrodzenia cmentarza katolickiego i tego z ulicy św. Jakuba? Nie zdziwiłbym się, gdyby tak było.

Ostatnie, czwarte ogrodzenie cmentarne w Brodnicy, to ogrodzenie nieistniejącego dziś cmentarza żydowskiego na ulicy Podgórnej. Jego początek sięga pierwszej połowy XIX wieku. Powiększany wymagał ogrodzenia, bramy wjazdowej, wejścia



Ogrodzenie cmentarza żydowskiego. Fot. J. Melnicki



Fragment ocalałego słupa na ul. Podgórnej. Fot. W. Kopiczyńska

dla pieszych. Niszczony i zlikwidowany przez władze okupacyjne nie zachował się do naszych czasów.

Zachowało się jednak na pewien czas jego ogrodzenie z bramą wjazdową, co widać na bezcennej

fotografii Jana Melnickiego, wykonanej wtedy, kiedy stał już za nim budynek Meblarskiej Spółdzielni. Później i tę resztkę rozebrano. Jak gdyby cudem zachował się jeden słup ogrodzeniowy, który powinien być niezwłocznie zakonserwowany. W jego zwieńczeniu znajduje się rodzaj rozety, której wnętrzu (co jeszcze pamiętam) wypełnione było motywem roślinnym czy geometrycznym ułożonym z ceglanych ułamków. Dzisiaj jest ono już niestety puste.

Jak z tej opowieści wynika dramatyczne dzieje mają nie tylko cmentarze, ale i ich ogrodzenia.

Marian Bizan



Fragment słupa ogrodzeniowego na ul. Wodnej. Fot. J. Kopiczyński

W nocie autorskiej zawartej w ostatnim tomie cyklu pt. „Królestwo bez ziemi” Kazimierz Hołuj przyznał, że pomysł napisania książki o żołnierzach 4 pułku liniowego wojsk Królestwa Polskiego zrodził się latem 1939 roku. Pierwotnie miało to być dzieło dwutomowe, które później rozrosło się do czterech części.

Pisanie tomu pierwszego pt. „Próba ognia” pisarz zakończył w 1942 roku. Książka dotyczy losów grupy żołnierzy pułku „czwartaków” w okresie przed wybuchem powstania listopadowego i w trakcie jego trwania. Część druga pt. „Tułacz i ziemia”, napisana została w latach 1946-47 i opowiada dalsze dzieje wiarusów już po klęsce powstania. To okres pobytu bohaterów w twierdzy pruskiej i na emigracji. O ile tom pierwszy został opublikowany nakładem „Czytelnika” w 1946 roku, tak drugi wydrukowano jedynie we fragmentach w prasie literackiej.

W 1950 roku K. Hołuj wrócił ponownie do tematu, rozbudowując powieść do czterech tomów. Ukończone sześć lat później dzieło pod nowym tytułem „Królestwo bez ziemi” tworzyły tomy: I – „Burzliwe żywioły”, II – „Twierdza”, III – „Krew i chwała”, IV – „Dobra nowina”. Na początku ostatniego, czwartego tomu, pisarz opisuje m.in. dramat żołnierzy polskich po upadku powstania listopadowego w 1831 roku i pierwsze dni po przekroczeniu granicy pruskiej pod Brodnicą. Na kartach powieści obraz internowanych jesienią 1831 roku w naszym mieście żołnierzy polskich z korpusu gen. M. Rybińskiego wygląda tak:

(...) Gdzieś za lasami i jeziorami świata. Napięciem budzą się ptaki nad rzeką, potem Brodnica.

Brodnica i region w literaturze

Królestwo bez ziemi



Powstanie – Ranny powstaniec opuszcza kraj. Rycina kolorowa, Norymberga 1831 r.

W miasteczku turkocą furgony wojskowe, trąbka odzywa się wojskowa i rżenie koni. Nad drwęcą łańcuch pruskiej piechoty stoi szerokim półokręgiem, dotykając brzegów rzeki; dwie armaty na wzgórkę skierowały lufy na obszarne pole, pokryte jeszcze niską mgłą.

W jej oparach widać wielkie gromady ludzi. Jedni śpią leżąc pokotem niby trupy na pobożewisku, inni siedzą przytuleni do siebie ciasno, jakby ich spętano,

w kupach po kilkudziesięciu, po sto. Tysiące głów dźwiga się nad pułap mgły, mającej już wypętlę granaty i zielenie kurtek, wyblakłe barwy wojskowego sukna, okrągłe czapki, bandaże na czołach. Kiedy mgła wsiąka w ziemię, ukazują się posępne kształty ludzkie. Jest już widno, nikt promienie słońca rozbijają olbrzymi tłum na wyraźne grupy, z których jedna tylko zachowuje pozór wojska: pułk czwarty (K. Hołuj, Królestwo bez ziemi, tom IV, Kraków 1956)

Rozbrojeni, zmęczeni trudami wojny, rozgoryczeni rozmiarem klęski i nieudolnością dowództwa żołnierze polscy oczekiwali w Brodnicy na zgodę władz pruskich, na przemarsz ku krajom zachodnim. Zanim do tego doszło, w związku z grasującą wówczas zakaźną cholera, musieli przejść okres kwarantanny.

Oficerów ulokowano w kwartalach prywatnych. Prostym żołnierzom takiego luksusu nie zapewniono. Zdani byli na siebie cierpiąc z powodu zimna, chorób i głodu. Czarę gorzycy przelało niejednokrotnie niehonorowe zachowanie niektórych mieszkańców ówczesnej Brodnicy. Oddajmy jeszcze raz głos pisarzowi:

(...) Furi brodnickie stanęły przy kordonie, tysiące rąk wyciągnęło się ku rumianym bochenkom chleba, których ciępy zapach mieszał się z jakowąś kwaśną wonią.

– Chleba! Brot! Wasser! Wody! – rozległy się wołania czwartaków. – Ludzie krześcijany! Dejcie

chleba! Pić.

Adam Mróz, znający kilka słów niemieckich jeszcze z pracy w hutnictwie i górnictwie, krzychał najgłośniej:

– Wir kaufen, mamy Geld. Brot i wódkę dejcie!

Mieszczanie brodnicki jeli wielkimi nożami krajać bochny i pokazując chleb żołnierzom wymieniały cenę. Mróz zrazu myślał, że się nie przestyszał, ale już cały obóz huczał.

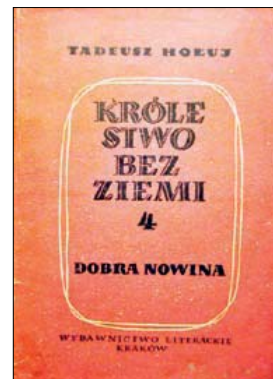
– Jeden złoty za kawałek chleba! Hańba!

Głód silniejszy był niż wściekłość i gniew. Matus podał Mrozowi pieniądze (...) Piekarz wystawił tymczasem wiadro z octem, zamachał w nim drewnianą topatę i mokną wyciągnął po pieniądze, a otrzymawszy je wrzucił w ocet i dopiero po tej niezrozumiałej dla żołnierzy ceremonii podawał podał chleb (...)

– Prusak boi się cholery, skroś tego taki skrupulant – dorozumiął się Mróz. Ocet dobry, widać na cholera.

Po zakończeniu okresu kwarantanny nie wszystkim polskim żołnierzom dane było od razu przemarszerować na Zachód. Wielu z nich trafiło do pracy w twierdzach pruskich. Niektórzy osiedlili się w Prusach, także na ziemi michałowskiej, stając się aktywistami ruchów narodowych i krzewicielami nastrojów patriotycznych.

Paweł Stanny



Okładka książki

Tadeusz Hołuj (1916-1985) poeta, prozaik, publicysta. Przed II wojną światową redaktor „Naszego wyrazu”. W czasie okupacji członek Związku Walki Zbrojnej. Aresztowany przez Niemców i osadzony w obozie koncentracyjnym w Auschwitzu. Po wojnie działacz społeczny i polityczny. Poseł na Sejm PRL.

Z ostatniej chwili

W pierwszych dniach października br., z inicjatywy regionalisty Stefana Kiczynskiego, w miejscowości Bachor w powiecie brodnickim, odsłonięto płytę upamiętniającą ostatniego wodza powstania gen. Macieja Rybińskiego i jego żołnierzy, którzy 5 października 1831 roku przekroczyli granicę pruską. Do tematu powrócimy.

Ponad 50 lat temu Brodnica znalazła się na szlaku jednego z najbardziej znanych polskich fotografików reporterów – Tadeusza Rolke

Blanka, narysuj to jeszcze raz

Przeglądając ubiegłoroczną „Rzeczpospolitą”, natrafiam na tekst Moniki Małkowskiej poświęcony jubileuszowej wystawie fotograficznej Tadeusza Rolke pt. „Wszystko jest fotografią”. Materiał zilustrowany pięcioma zdjęciami legendarnego pioniera polskiej fotografii reporterskiej, musiał przyciągnąć uwagę każdego, kto fotografuje.

Wnikliwie przyglądając się zamieszczonym zdjęciom, moje oko „wyłowilo” coś wyjątkowego, co kompletnie mnie zaskoczyło i zarazem ucieszyło. Była to fotografia pt. *Blanka*, Brodnica 1959. Długo nie dawała mi ona spokoju. Aż do dziś, kiedy wspólnie z mistrzem ponownie ożywił mi to zdjęcie i tamten czas.

W 1959 roku, a więc w czasie powstania zdjęcia, Tadeusz Rolke był reporterem ze sporem już doświadczeniem. Zadebiutował w 1955 roku na łamach pisma „Stolica”, a następnie współpracował z miesięcznikiem „Polska”. To właśnie na zlecenie redakcji tego ostatniego tytułu udał się w podróż skuterem lambretta na Pomorze do miejscowości Nowe k. Świecia, gdzie trwał plener malarski zorganizowany przez warszawską Akademię Sztuk Pięknych. Plonem pobytu był reportaż, ale nie tylko on okazał się wtedy najważniejszy dla fotoreportera.

- *Poznałem tam Blankę, studentkę sztuk pięknych. Postanowiliśmy razem wrócić do Warszawy, ale nie od razu. Po drodze zrobiliśmy*



Blanka. Paryż 1965. Fot. Tadeusz Rolke

postój w Brodnicy i dopiero na drugi dzień pojechaliśmy dalej – wspomina Tadeusz Rolke.

W 1959 roku, w Brodnicy, Tadeusz Rolke wykonał kilkanaście zdjęć. Najciekawsze powstały na skrzyżowaniu ulic: Pocztowa i Strzelecka. Fotografia prezentowana w ubiegłym roku na jubileuszowej wystawie w Warszawie jest oczywiście czarno-biała, a jej bohaterowie skąpani w pięknym świetle dnia.

Na bagażniku skutera, ustawionego tuż przy krawężniku ulicy Pocztowej, Blanka oparła swój przenośny warsztat plastyczny i szkicowała perspektywę ulicy z kościołem farnym w tle. Zwraca uwagę jej prosty, lecz na swój sposób oryginalny wygląd – jasny

sweter, pasiaste „rybaczki” i japonki na nogach. Rysując pani przygląda się chłopiec w wieku około 10 lat, popijając coś z butelki.

Co ciekawe, stoi on na placu, na którym kilka lat wcześniej uprzątnięto ostatecznie zgłiszczą spalonej w czasie wojny przez hitlerowców synagogi żydowskiej. Malec utrwalony jest na tle domu, w którym mieściła się ówczesnie pracownia brodnickiego mistrza fotografii Jana Melnickiego. Fragment oszklonej części fotograficznego atelier, widać w górnej partii zdjęcia. W tle zdjęcia zobaczyć można kobietę w bramie oraz przechodnia idącego ulicą Strzelecką.

Tadeusz Rolke z zacięciem reportera dokumentalisty uwiecznił szkicującą Blankę,

fotografując z różnych stron. Jedno z wykonanych wtedy w Brodnicy zdjęć, stało się jego „klatykiem” – fotografią, która jest wielokrotnie wznawiana i publikowana.

- *Z Blanką skończyła się znajomość kilka miesięcy po Brodnicy - wspomina mistrz polskiej fotografii reporterskiej. - Wyjechała do Francji. Kilka lat później spotkał się w Paryżu. Potem była długa przerwa. Pięć lat temu przysłała mi moją wystawę w Paryżu i sfotografowano nas pod zdjęciem „klatykiem”.*

Historia z Blanką wydawała się zamknięta, ale nie historia zdjęć, które mimo tysięcy wykonanych później fotografii, wciąż przypominają artystycznie o tamtej, całkowicie spontanicznej minisejcie w brodnickiej ulicy.

„Pragnę przekazać też panu moją refleksję, którą postawiłem sam sobie za zadanie w szkole fotografii, a jestem wykładowcą” – pisze Tadeusz Rolke do autora niniejszego tekstu. - *Pytanie brzmiało: czy można po wielu latach w pewnym miejscu powtórzyć podobnie istniejącą sytuację? A nie zaaranżować? Bo tamta nie była stworzona, lecz zaistniała sama przez się. Ja, fotograf, byłem dokumentalistą. Zadanie utopijno-zyczeniowe, oparte na uczuciach i wspomnieniach.”*

Tadeusz Rolke przejechał ponownie do Brodnicy dwa lata temu. Pojawił się tam, gdzie sfotografował Blankę: na skrzyżowaniu ulicy Pocztowej i Strzeleckiej.



Blanka. Brodnica 1959. Fot. Tadeusz Rolke

Poznał tę część miasta po sylwetce kościoła farnego – wiernego drogowokazu dla wszystkich wędrowców, począwszy od czasów średniowiecza.

Zdjęcie wykonał jednak w zupełnie nowym miejscu, na parkingu przy Pałacu Anny Wazówny, gdzie spotkał młodych ludzi i temat. - *Ta brodnicka „powtórka” nie do końca się udało. Zdjęcie, które wykonałem jest puste emocjonalnie, a fotograficznie przeciętne. Dało mi ono jakieś dziwne*

spełnienie – mówi Tadeusz Rolke. - *Główna postać zdjęcia została przeze mnie nazwana Sonia, ponieważ jest wyrażnie ładna. Może ciekawym pomysłem, byłoby odnaleźć w Brodnicy tę młodą osobę i zrobić spotkanie wokół całego przebiegu wydarzeń. Takie historie mogą być interesujące dla młodego pokolenia, aby się zajęło też wydarzeniami z przeszłości swojego miasta...*

Cdn
Paweł Stanny



Sonia. Brodnica 2008. Fot. Tadeusz Rolke. Bohaterkę zdjęcia prosimy o kontakt z brodnicką biblioteką w Pałacu Anny Wazówny

W swoim eseju *Sztuka podróży* Gustaw Herling – Grudziński, zastanawiając się czym jest podróż i kim podróżnik, zauważył, że jest „dużo osób, które przenoszą się z miejsca na miejsce – wcale nie podróżują. I jest równie sporo osób, które odbywają najbardziej egzotyczne i zawrotne wędrowki nie wydając się z czterech ścian swego pokoju”. [...] Sztuka podróżowania jest jak poezja, malarstwo lub muzyka radosną próbą zawarcia nigdy nie wyczerpanej przyjaźni ze światem. I każdy prawdziwy podróżnik ukrywa gdzieś w głębi duszy swój własny niepisany atlas; nie kolorowy atlas ładów, oceanów i mórz, ale arcyłudzki atlas woli, serca i rozumu”.

Podróż jest jednym z bardziej znaczących motywów w jego piśarstwie. Poza obecnością opisów podróży w Dzienniku pisanym nocą, opisów, które stanowią integralną jego część, jeden tylko tekst publikowany jako osobna całość, jest dziennikiem podróży – to *Podróż do Burmy*, utwór ważny, a dziś prawie zapomniany, bo niestety zlekceważony przez samego autora, zatem pozostający w cieniu *Innego świata*.

Pisarz wyjechał do Birmy wiosną 1952 roku na zaproszenie redaktora rangunskiego dzien-

W cieniu „Innego świata”. O „Podróż do Burmy” Gustawa Herlinga - Grudzińskiego

Ciekawe nie tylko dla maturzystów...

nika „Bama Khit”, U On Kona, i Kongresu Wolności Kultury w Paryżu, aby – jako ekspert od spraw sowieckich i komunistycznych, który wszak ledwie z życiem uszedł z „raju robotników i chłopów” – podczas trzytygodniowego pobytu wygłosił cykl wykładów, które rozwiać miały złudzenia miejscowej inteligencji, co do istoty komunizmu i co intencji Moskwy.

Ówczesna sytuacja społeczno – polityczna Birmy, nazywanej wówczas z angielska Burmą, była bardzo skomplikowana. Dawna kolonia brytyjska, ledwie odzyskawszy niepodległość stała się terenem intensywnych działań prosowieckich komunistów, którzy wszczęli wojnę partyzancką przeciw młodemu i zdezorientowanemu rządowi, chcąc zaprowadzić tam stalinowską dyktaturę. Herling miał ich swoją wiedzą i doświadczeniem uleczyć z tych śmiertelnie groźnych mrzonek.

Literackim efektem tej podróży



był dziennik prowadzony od 13 maja, tj. od momentu odlotu z Londynu, do 8 czerwca, tj. do chwili powrotu samolotem z Nowo Delhi. Został on opubliko-

wany w siedmiu odcinkach na łamach londyńskich „Wiadomości” na przełomie 1952 i 1953 roku, zaś w formie książkowej dopiero trzydzieści lat później. Autor *Innego świata* do minimum redukuje w obrębie dziennika swoją obecność i otwiera się na innych. Jest obserwatorem, wnikliwym i bezstronnym, nastawionym na szerokie spektrum tego, co wobec niego zewnętrzne. Postrzegane przejawy rzeczywistości wywołują refleksje, ta z

kolei komentarz. Jest ich tak wiele i nieraz są tak specyficzne, że zdają się wprost bombardować i zalewać pisarza, a jednak Herling nie gubi się w tym spletanym jak dżungla gąszczu, porządkuje chaos, a przestrzeń i czas wyznaczają kierunek zrównoważonej i zazwyczaj chłodnej w emocjonalnym tonie narracji. Przenikliwe rozpoznanie skomplikowanej sytuacji społeczno – politycznej Birmy, konfrontowanej z polskimi doświadczeniami i przez ich pryzmat odczytywanej, budzi w pisarzu odczucia pesymistyczne.

Czuje się moralnie zobowiązany dać świadectwo, rozwiać złudzenia i naiwne nadzieje, uratować w dalekim kraju to, czego nie udało się utrzymać w Polsce, a jednocześnie świadom jest nieprzezwycięzalnych, uniemożliwiających pełne porozumienie różnic w mentalności, która – jak w przypadku Birmańczyków – łatwo chłonie komunistyczną demagogię i łatwo ulega stali-

nowskiej indoktrynacji, choćby już przez to tylko, że paradoksalnie trwa w niej ciągle brytyjski porządek, który wyznacza granice możliwego – wszystko poza nimi jest abstrakcją.

Podróż do Burmy to nie tylko relacja o ludziach i obyczajach, miejscach i krajobrazach, zdarzeniach i ich okolicznościach, lecz także przejmująca opowieść o odpowiedzialności pisarza za ład moralny i oblicze świata, wreszcie za wizerunek samego siebie jako Polaka, Europejczyka, artysty i intelektualisty, ale także nie mniej przejmująca opowieść o cierpieniu i samotności w świecie rozszarpanym przez sprzeczności i zakłamany przez ideologie. Na jedno jeszcze warto zwrócić uwagę – na obecność silnie wyeksponowanej w zapisach sylwetki George’a a Orwella, który niejako patroluje wędrowcę i działaniem Herlinga, na świadome wkrócenie na „szlak orwellowski”, nie tylko geograficzny, ale i duchowy, bowiem tam, gdzie oficer brytyjskiej policji kolonialnej Eric Blair stał się Geomem Orwellem, polski pisarz – emigrant zdemaskował komunistyczny totalitaryzm, a więc w jakiejś mierze wypełnił testament autora *Folwarku zwiereżcego*.

Krzysztof Cwikliński

Prace laureatów konkursu literackiego „Odkryj swój talent” zorganizowanego przed MiPBP i redakcją Ziemi Michałowskiej - Brodnica 2010

*Kategoria: klasy gimnazjalne
Miejsce pierwsze: Paula Mroczkowska,
Gimn. w Jabłonowie Pom.*

Krzyk

Chcę zapomnieć o krzyku
Ukołysze mnie egoizm
Jak zbawienna kołyska

A ludzie żyją w krzyku
Który rozrywa im ramiona
Choć jest niemy

Skąd się bierze krzyk?
Ze zła
Z tego że Piotr przegrał z Neronem
Z głodu
Bo ludzie nie mają czym nakarmić krzyku
Z bólu
Bo lekarze zapomnieli że są ludźmi dla ludzi

A chrześcijaństwo?
Zdeptane na początku
Rozkwitło i ...zwiędło

Prawdziwi męczennicy
Umierają nie za wiarę w Boga
Lecz za wiarę w to
Że Bóg ich nakarmi

*Kategoria: Szkoły ponadgimnazjalne i dorośli
Miejsce trzecie: Danuta Gierszówna,
Jabłonowo Pom.*

...bez moralnego kaca

Dzień za dniem marnowałam,
to co w życiu najważniejsze
jest – tyle szans – dziś
wiem – uciekałam
Pustka – wszystko w końcu
przybierze Jej postać
Byłam, Byłeś, byliśmy razem
przecież wczoraj jeszcze
Życie pisało losu obrazem,
którego czytać nie umiałam
Teraz przecieram oczy spóźnione
i nic mi zostaje ciągle
spełnione
Wszystkim dobrym cały czar,
co wabrał w sercu, daję
jak alfabet
Pory roku z brązu, złota,
i srebra i te myśli i
niemyśli nawet
Jesień życia rozpoczęła akacją,
Modrzew igliwem sypie też
A ja wielkim rojem niczym
muszka na wakacjach, biegnę
na oślep ujrzeć deszcz
fosforycznych furii w głębi
zory, z której się nie
wraca... aż nastanie brzask
i całkiem nowy Dzień –
bez moralnego kaca...



Nagrody dla laureatów konkursu, ufundowane przez starostę brodnickiego i burmistrza Brodnicy wręczył osobiście znany polski pisarz Jacek Dehnel

Fot. Paweł Stanny

*Kategoria: Szkoły ponadgimnazjalne i dorośli
Miejsce drugie: Andrzej Karbowski, Jastrzębie*

Dobrze, że ryby głosu nie mają

Złota rybka pływa w stawie
Hyc i leży już na trawie,
Wokół ludzi są tysiące,
A nad rybką złote słońce.
Rybka szlocha, prosi, błaga
Lecz nikt rybce nie pomaga.
Rybka krzyczy, klnie, czaruje
Czy ktoś rybkę uratuje?
Rybka mdleje, słabnie, kona
Chyba upała ją pokona.
A z nią ludzie nie gadają
Bo ryby głosu nie mają.
Ktoś się zbliża do ofiary
Może jej da trochę wiary,
Koło rybki starzec siadł
I na obiad rybkę zjadł.

*Kategoria: klasy gimnazjalne
Miejsce drugie: Karolina Woźniak,
Gimnazjum nr 2 w Brodnicy*

Pójdę do Ciebie przez ogień

Pójdę do Ciebie przez ogień
Zakłętą
Jakby wyobraźnia w niczym nie pojęta
I przetrę oczy przed ostatnią chwilą
Zanim śmierć mnie omoczy cudowną lilią

Zatrę za sobą wszelkie ślady tęsknoty
Aby przypadkiem nikt nie zobaczył mej ślepoty
Za którą idę
Przez dalekie trudy, które za mną się wloką
Dławią mnie, przesączają, a na końcu chcą uczynić
Zwłoką

I miotam się, pędzę, owładam i rządę
Aby przez zatrute przebiec bezdroże
Dopędzę
Ciebie i wszystkich mych tklivości
Nad którymi lży roztaczam w ogromnej żałości
Że nie ma ich więcej

*Kategoria: Szkoły ponadgimnazjalne i dorośli
Miejsce pierwsze: Barbara Nadolska, Brodnica*

Moje miasto

Muszę się przyznać jestem zakochana
Tu w moim mieście gdzie Chełmińska Brama
Gdzie Wieża Mazurska a na niej bociany
Ruiny zamku kościół z wieżami
Średniowieczny ratusz z wieżą zegarową
Masyw fary z czerwoną płaszczyzną dachową

I rynek co w trójkąt jest wkomponowany
I ulica Jakuba z pięknymi spichrzami
Wieża krzyżacka nad miastem góruje
W niej Biała Dama łzami wypłakuje
Miłość nieszczęśliwą kochanków dzielącą
Z rozpacz się rzuca w nurty rzeki Drwęcy

A w parku gdzie zieleni i pąsowe róże
Może Chopin przygrywa im na klawiaturze
I zaraz w pałacu naszej pani Anny
W takt mazurka zatańczą wszystkie dworskie panny

Miasteczko nasze co igra barwami
Otoczone jest lasem łąką jeziorami
Urzeka mostami Drwęca rzeka nasza
I na spacer jej brzegiem brodnicznan zaprasza
Tu dla ptactwa wszelkiego jest kraina boska
Bo prześlizgną się przecież ziemia michałowska

*Kategoria: klasy gimnazjalne
Miejsce trzecie: Agnieszka Staak,
Gimnazjum nr 2 w Brodnicy*

Chodzę i przez moment jestem szczęśliwa
Spokojna, pogodna, zadowolona
Za chwilę jedna klatka
Klatka się przypomina
I koniec. Początek
Uczucie pozytywne i negatywne
Przychodzi miłość i jej dwa końce
Ciepłe banalne, kręte i zimne
Ale to bez znaczenia
Czy cierpienie czy brak
A może bezsens i tęsknota
Miłość nie ma nas radować
To nie bukiet podarowanych kwiatów
Nadaje jedynie sens istnienia
I sprawia że jesteśmy ludźmi.

LEKKA ATLETYKA

Pamiętali o Jakubowskim

Ponad sto dziewcząt i chłopców przybyło pod koniec września na brodnickie stadion. Działacze z NTS Belfer i OSiR-u we współpracy z Urzędem Miejskim i Starostwem Powiatowym przeprowadzili zawody lekkoatletyczne, których celem było uczczenie pamięci Włodzimierza Jakubowskiego.

Postać patrona memoriału, który rozgrywany jest do jedenastu lat kojarzy się starszym sportowcom i kibicom z czwódecioletnim, który przez wiele lat wychował całe zastępy miłośników piłki nożnej, tenisa ziemnego i lekkiej atletyki. Działacze „Królowej Sportu” postanowili organizować zawody od 2000 roku dla młodzieży ze szkół ponadgimnazjalnych.

Jak zwykle, sportową rywalizację uświetniła małżonka patrona Irena Jakubowska wraz z córką Wiesławą Jankowską. Pani Irena wspólnie z wiceburmistrzem Brodnicy Jędrzejem Tomellą przypomnieli dokonania i uroczyscie otworzyła zawody. Na



Fot. Wojciech Kupczyk

Po każdej konkurencji (na zdjęciu najlepsze zawodniczki w biegu na 400 m) nagrody wręczali zaproszeni goście, m.in. żona Włodzimierza Jakubowskiego - pani Irena.

główniej trybunie nie zabrakło zaproszonych gości. Zimno nie przeszkadzało w biegach, skoku w dal i pchnięciu kulą. Na zakończenie kilka sztafet ścigało się na dystansie 4x100 metrów. Zwycięzcami poszczególnej konkurencji zostali:

- bieg na 100 m: Karolina Czachor ZS Jabłonowo i Mateusz Prylewski ZSZ Brodnica
 - bieg na 400 m: Beata Pszuk i Marcin Kowalski (oboje) III LO Brodnica
 - bieg na 800 m: Alina Szyłakowska III LO Brodnica
 - bieg na 1500 m: Daniel Leśniewski ZSZ Brodnica
 - skok w dal: Anna Grzemska I LO Brodnica i Mateusz Prylewski ZSZ Brodnica
 - pchnięcie kulą: 4 kg; Anna Grzemska I LO Brodnica, 5 kg; Jakub Pankowski ZS Jabłonowo i 6 kg; Damian Orzechowski ZS Jabłonowo
 - sztafeta 4x100 m: dziewczęta i chłopcy ZS Jabłonowo
- Po skończonych zawodach delegacja młodzieży i organizatorów zapaliła zniczy i złożyła kwiaty na grobie Włodzimierza Jakubowskiego.

Wojciech Kupczyk



Fot. Wojciech Kupczyk

Dziewczętom z brodnickiego MKS humory dopisywały w Kowalewie.

Brodniczanki lepsze

PIŁKA REZNA. Młode piłkarki ręczne brodnickiego klubu MKS stają się coraz groźniejsze dla swych rywali. Po zajęciu piątej lokaty w Czersku, podopieczne Katarzyny Bródy zajęły drugie miejsce w Kowalewie. Niebawem wystartują w rozgrywkach ligi wojewódzkiej.

Od kilku lat najmłodszą grupę dziewcząt prowadzi w MKS Katarzyna Bróda. - *Moje wychowanki mają wielki talent do gry w szczyptorniaka* - zapewnia trenerka. - *Są przy tym pracowite i ambitne, więc liczę na ich dalszy rozwój.*

Grupę tę stanowią dziewczęta urodzone w 1998 roku i młodsze. Większość z nich uczęszcza do szóstych klas brodnickich szkół podstawowych. Pod koniec września zagrały w turnieju ogólnopolskim w Czersku, gdzie w stawce dziewięciu drużyn uplasowały się na piątej pozycji. W październiku wyjechały do Kowalewa. Przegrały tu tylko z drużyną z Buka i zajęły drugą lokatę zdobywając puchar, dyplom i medale. Królem strzelców turnieju została Natalia Kowalczyk, a w brodnickiej ekipie wyróżniono także Ewę Łęgowską.

17 października zagrały w pierwszym turnieju ligi wojewódzkiej, który odbył się w Wąbrzeźnie. Za rywalki w swej grupie mają drużyny Vambresię Wąbrzeźno, Olimpijczyka Kowalewo i Bobry Bobrowo. W całym województwie występuje dwanaście drużyn.

Wojciech Kupczyk

Bracia Gorczewscy coraz najlepsi

TENIS STOŁOWY. W rozegranych we wrześniu Mistrzostwach Brodnicy w Deblu startowało 14 par. Wystąpiły duety z Płocka oraz tenisiści z Ostródy, Grudziądza i Rypina. Brodniczanie byli gościnnymi, więc wygrali zawodnicy z Płocka Adamczyk i Wilczyński. Pokonali oni w finale Macieja i Jakuba Gorczewskich.

W zawodach nie wystartowali ubiegłoroczni zwycięzcy reprezentujący Warszawę i Chełmno, więc z numerem pierwszym ustawiono duet braci Gorczewskich. Są oni najlepszymi w Brodnicy, ale w finale nie dali rady parze z Płocka. Ciekawie zaprezentowały się rodzinne duety ojców z córkami. Lepszą parą mieszaną okazali się tata Mirosław Ratkowski z córką Marią, którzy grali nie tylko Artura i Agnieszkę Dombrowskich, ale, co było sporą niespodzianką, faworyzowany duet z Ostródy.

Trzecie miejsce przypadło zespołowi Tomaszów Czarneckiego i Tuptyńskiego, a czwarte Wiesławowi Gorczewskiemu i Sławomirowi Pesta. Podczas turnieju panowała przyjacielska atmosfera, która była kontynuowana podczas podsumowania imprezy w podbrodnickich Kominach w Gospodarstwie Agroturystycznym Kazimierza Tuptyńskiego.

Wojciech Kupczyk



Fot. Nadesłana

Grupa brodnickich pływaków miała powody do radości w Grudziądzu, z czego dumny był trener Kazimierz Gabrielczyk

Medalowo w Grudziądzu

PŁYWANIE. Bardzo udanie zaprezentowali się w Grudziądzu brodnicki pływacy. Podczas zawodów w Dwuboku Sportowym złote medale wywalczyli Zuzanna Sobieśńska, Kacper Kwiatkowski, Alicja Dąbrowska, Aleksandra Kwiatkowska, Julia Jesionowska i Weronika Górka. Pozostali także wysoko.

W ogólnopolskich zawodach w Grudziądzu wystartowała jedenastoosobowa grupa brodnickich pływaków. Każdy z nich miał do pokonania odpowiednio dystanse biegu i pływanie. Młodzi musieli przebiec 600 metrów i przepłynąć 50 m, a starsi odpowiednio 1000 m i 100 metrów. Wyniki były sumowane, a rywalizowa-

no w pięciu kategoriach wiekowych. Wycieczny zawodnik UKS Siódemka wprawił obserwatorów w zdumienie - podkreśla z dumą trener Kazimierz Gabrielczyk. - Nasi pływacy aż sześciokrotnie stawali na najwyższym stopniu podium, a w sumie zdobyli 10 medali.

Oprócz wymienionych sześciu triumfatorów na podium ze srebrnym medalem stanęli Marta Kowalska, Hubert Szulc i Paulina Lewandowska, a brązowy medal wywalczyła Maja Szulc. Jedenasty z brodnickich pływaków Henryk Hein uplasował się na piątej pozycji.

Wojciech Kupczyk

Udany start biegaczy

BIEGI PRZEŁAJOWE. Na szkolnych mistrzostwach województwa brodnicki biegacze plasowali się w czołowych dziesiątkach, zdobywając trzy medale. Brodniczanie zalicza się do trzech najlepszych ośrodków biegów przełajowych.

Po miejskich i powiatowych zawodach, które rozegrano na stadionie OSiR w Brodnicy, najlepsi biegacze szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych startowali w Bydgoszczy w mistrzostwach województwa kujawsko-pomorskiego. Na trasach Doliny Śmierci w Fordonie rewelacyjnie spisał się Daniel Leśniewski, który w najstarszej kategorii wiekowej w biegu na 2000 metrów nie miał sobie równych. Uczeń Zespołu Szkół Zawodowych trenuje od kilku lat w Miejskim Uczniowskim Klubie Lekkoatletycznym.

Jego kolega z III LO w Brodnicy Marcin Kowalski był niedaleko za Danielem, ale dał się wyprzedzić jednemu z rywali i zajął trzecią lokatę, zdobywając brązowy medal. Ich młodszą koleżanką z Gimnazjum nr 1 w Brodnicy Agata Górna przybiegła na trzeciej pozycji dystans 1500 metrów. Jeszcze kilkoro innych reprezentantów Brodnicy znalazło się w czołowych dziesiątkach wszystkich biegów.

Jak oceniają organizatorzy i obserwatorzy mistrzostw, nasi biegacze zostali indywidualnie sklasyfikowani na trzecim miejscu w województwie, ustępując tylko przedstawicielom Bydgoszczy i Włocławka.

Wojciech Kupczyk



Fot. Wojciech Kupczyk

Częstym gościem podczas imprez tenisistów jest dyrektor OSiR w Brodnicy Katarzyna Mroczek, gratulująca sukcesów m.in. Jakubowi Gorczewskiemu (pierwszy z lewej). W środku Tomasz Czarnecki i Tomasz Tuptyński.



Medaliści mistrzostw województwa w Indywidualnych Biegach Przełajowych z Brodnicy - stoją od lewej: Marcin Kowalski, Agata Górna i Daniel Leśniewski.



Drwęca u podnóża skarpy „wykopaliskowej” w Mszanie



Kościół w Radzikach Dużych



Kamień nagrobny Alfreda Weissermela

Trasa rowerowa około 33 km

Zółtym szlakiem nad Drwęcą

Trasa wycieczki w części pierwszej przebiega na odcinku żółtego szlaku Brodnica - Mszano - Słozzewy - Radziki Duże. Powrót do Brodnicy odbywa się lewym brzegiem Drwęcy, przez mostek nad Rypienicą w Kominach.

Aby dotrzeć do Mszana, korzystamy ze ścieżki rowerowej na nowo otwartej trasie na Ustroniu. Przejedźmy 2 km z ul. Podgórznej przy rondzie i kierujemy się na ul. Targową, skąd po około 3 km według żółtych znaków docieramy do centrum Mszana. Zjeżdżamy w lewo około 850 m i jedziemy prosto przez las, wzdłuż prawego brzegu Drwęcy. Meandrująca rzeka jest dobrze widoczna tylko na tych odcinkach, na których nie zasłaniają jej drzewa. Pierwszą drogą w lewo,

licząc od wjazdu do lasu, dojrzymy na polanę na wysokim brzegu Drwęcy, gdzie w roku 1986 zostały odkryte bogate ślady osadnictwa z pradziejów naszego regionu, czego efektem jest stała wystawa „Życie codzienne mezolitycznych myśliwych z Mszana sprzed 10.000 lat” w brodnickim spichlerzu.

Słozzewy

Po wyjeździe z lasu Słozzewy odsonią przed nami najpierw naddrzewne łąki, potem budynki mieszkalne dawnych PGR. Dojedziemy tu po około 4,5 km, licząc od skraju lasu w Mszanie. Słozzewy do końca 1392 r. w posiadaniu rycerza Jana z Kruszyn, później folwark i dwór krzyżacki zniszczony w 1414 r. podczas tzw. wojny głodowej, po 1570 r. dobra królewskie, w XIX i XX w. w rękach różnych właścicieli. Po II wojnie majątek był własnością PGR.

Aby obejrzeć grodzisko z XIV - XV w. pozostałe po dworze rycerskim, dwór z XVIII w. oraz park, trzeba podejść na wzniesienie po prawej stronie trasy. Dwór obecnie częściowo odrestaurowany, z dobudowaną na początku XX w. kaplicą oraz piętrową oficyną z narożną basztą zwieńczoną iglicą. Dwór na kopcu przebadany archeologicznie, czego wynikiem jest m.in.

kilka tysięcy grotów bełtów do kusz. Oprócz dworu można tu obejrzeć odbudowaną oborę, kuźnię, spichlerz oraz stajnię. W parku skupienie pomnikowych drzew: buka pospolitego, dębu szypułkowego i kasztanowca zwyczajnego. W pobliżu dworu przy polnej drodze, obsadzonej brzoźami, zapomniany grób jednego z właścicieli majątku Alfreda Weissermela.

Po obejrzaniu dworsko-parkowych atrakcji zjeżdżamy na szlak i kontynuujemy wycieczkę według jego oznakowań, którym towarzyszą od początku znaki szlaku św. Jakuba. Jedziemy polną drogą, przy której po prawej mijamy kapliczkę z datą 1930, potem krótko przez las i po około 2 km od centrum wsi wyjeżdżamy na zosę.

Skracamy w lewo na most nad Drwęcą, za którym po lewej stronie spotkamy niedawno wykopany staw służący małej retencji w obrębie geodezyjnym Kupno, współfinansowany ze środków FOGR UM Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu.

Radziki Duże

Jedziemy prosto około 2 km po asfaltowej drodze do kopalni kruszywa w Radzikach, której wielkość i jakość urządzeń robi ogromne wrażenie, zwłaszcza gdy podjeżdżają tu

jedna za drugą ogromne ciężarówki. Przy zwirowni można podziwiać malowniczy zbiornik wodny, na którym obecnie pojawiły się stada krzyżówek. Aby zwiedzić wieś Radziki Duże, trzeba pojechać dalej prosto około 2,5 km drogą pożarową nr 25, w kierunku siedziby Leśnictwa w Radzikach.

Wieś słynie przede wszystkim z malowniczych ruin zamku rycerskiego wzniesionego przez Radzikowskich (odgałęzienie rodu Ogończyków) najprawdopodobniej w latach 20. lub 30. XV w., chociaż nie wyklucza się możliwości budowy już w końcu XIV w.

Do naszych czasów dotrwały fragmenty ścian budynku mieszkalnego i muru obwodowego. Przy zamku znajduje się dwór z II połowy XIX w., obecnie siedziba Gimnazjum im. Tony'ego Halika. We wsi gótyki kościół z przełomu XIV i XV w.

Kominy

Aby dotrzeć do Komin, trzeba wrócić z Radzik do drogi przy zwirowni i kontynuować wycieczkę przez las, mijając zbiornik wodny z lewej strony. To droga pożarowa nr 21, którą po około 7 km dojedziemy na mostek nad Rypienicą w Kominach.

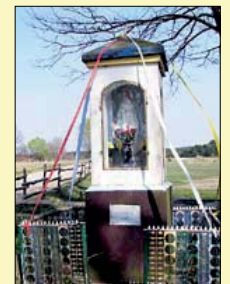
Ten odcinek trasy biegnie przez las, oddzielający nas od lewego brzegu Drwęcy. Po wyjeździe z lasu w Kominach z lewej strony drogi obserwujemy najpierw widok na kościół w Mszanie i meandrującą między łąkami Rypienice, która w pobliżu wpływa do Drwęcy. Potem po lewej minie pole golfowe, po prawej jedną z przydrożnych kapliczek i jezioro bez nazwy.

Jedziemy prosto przez las, następnie przy miejskim wyspisku oraz schronisku dla zwierząt po lewej i po około 5 km od mostku w Kominach docieramy do Ustronia.

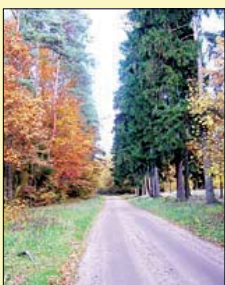
Halina Siekierska



Staw w obrębie geodezyjnym Kupno



Z lewej - kapliczka przydrożna w Słozzewach. U góry - kapliczka przydrożna w Kominach



Na żółtym szlaku w Mszanie



Most nad Drwęcą w Radzikach D.



Oficyna przy dworze w Słozzewach



Gimnazjum w Radzikach Dużych



Ruiny zamku rycerskiego w Radzikach D.